Nr. 267 (z dod. por.). Dnia 27 września. Sroda. Dnia 15 (27) września 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

„Samopomoc“ patrz na str. 9-ej.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Następcą Miribela na wysokim urzędzie francuskiego szefa sztabu jeneralnego został jeden z najmłodszych jenerałów dywizyjnych armji, Raul Franciszek Karol Le Mouton de Boisdeffre. Warto przypatrzeć się bliżej osobistości, na której spoczęły teraz pełne otuchy spojrzenia Francji.

Pochodzi on ze starej szlachty normandzkiej, która od dwóch wieków wyróżniała się chlubnie w wojnach narodowych. Urodzony d. 6-go lutego 1839-go r. w Alençon, ukończył w r. 1862-im z odznaczeniem szkołę sztabu jeneralnego i wedle przepisów ówczesnych wstąpił doń zaraz. W randze kapitana był adjutantem jenerała Chanzy w r. 1869-ym w Algierze. W początkach r. 1870-go zarobił Boisdeffre na krzyż legji honorowej w nagrodę walecznej wyprawy na pogranicze Marokka. Po pierwszych klęskach francuskich w wojnie z Niemcami, Boisdeffre wraz z jenerałem Chanzy powrócił do ojczyzny i został przyłączony do sztabu jeneralnego korpusu 13-go jenerała Vinoy; po katastrofie sedańskiej wraz z korpusem swoim cofnął się przez Mézières do Paryża.

Z oblężonej stolicy w grudniu 1870-go r. przewiózł balonem instrukcje do jenerała Chanzy, który podówczas już objął komendę armji loarskiej, i pozostał w jego obozie w stopniu majora. Po zawarciu pokoju zabrał go Chanzy do Tours, a potem do Algieru, gdzie w r. 1873-im mianowany był gubernatorem jeneralnym. Wiernie oddanego sobie oficera wziął Chanzy w r. 1880-ym i do Petersburga, zostawszy ambasadorem rzeczypospolitej tamże. Gdy w roku 1882-im powierzono Chanzyemu komendę szóstego korpusu w Châlons sur Marne, Boisdeffre został podszefem jego sztabu. Tak to przez lat czternaście wiązały losy jenerała Boisdeffre z losami Chanzyego, który był nadzieją Francji, dopóki w r. 1883 im przedwczesna śmierć go nie usunęła z przewidywanej areny czynów.

Wówczas Boisdeffre otrzymał nominację na pułkownika 106-go pułku linjowego piechoty, wkrótce jednak powrócił na szefa sztabu do korpusu 6-go, nad którym po Chanzym objął komendę jen. Février. Po Févierze w r. 1888-ym nastąpił Miribel, do którego osoby, jak niegdyś do Chanzyego, losy znów przywiązały Boisdeffre'a, mianowanego w d. 26-ym grudnia 1887-go r. jenerałem brygady. Mianowany w d. 6-ym maja 1890-go r. szefem sztabu jeneralnego armji, powołał Miribel swojego szefa sztabu w charakterze drugiego podszefa sztabu jeneralnego do Paryża, gdzie Boisdeffre awansował wkrótce na stopień pierwszego podszefa. W ubiegłym roku mianowany z pominięciem kolei hierarchicznej jenerałem dywizji, objął Boisdeffre ledwo na trzy tygodnie przed zgonem Miribela komendę 10-ej dywizji w Paryżu.

Ten krótki szkic bjograficzny młodego jeszcze stosunkowo jenerała pozwala wnioskować, że na nowym swoim tak wybitnym i tak pełnym odpowiedzialności urzędzie potrafi on ziścić pokładane w nim nadzieje, wnosząc na urząd rutynę, znajomość przedmiotu i wyższe zdolności, na których mu widocznie nie zbywało, skoro najlepsi jenerałowie, jakich wydała rzeczpospolita: Chanzy i Miribel, pokładali w nim głębokie zaufanie i nie rozstawali się prawie z jego osobą. Brak mu może doświadczenia w linji, zawsze bowiem pełnił funkcje sztabowca; ale i ten wzgląd nie jest rozstrzygającym, Boisdeffre bowiem choćby w Algierze i w kampanji niemiecko-francuskiej miał sposobność wtajemniczenia się w naturę i właściwości służby czynnej w armji.

Zwolennicy Renégo Gobleta wydali na cześć jego bankiet w Paryżu. Przyszły przewódzca frakcji socjalno-radykalnej w izbie francuskiej rozwinął przy tej sposobności zasady programu frakcji, a mianowicie wytknął punkty styczne ze stronnictwem *par excellence* socjalistycznem. P. Goblet będzie stał wprawdzie na stanowisku wolności indywidualnej i własności, wszakże w kwestjach „unarodowienia” banku francuskiego, kolei i kopalń, reform podatkowych i robotniczych, rozdziału kościoła od państwa i rewizji konstytucji będzie szedł reka w rękę z socjalistami. Republikanie w przyszłej izbie rozdzielą się na dwie wielkie grupy: konserwatystów i zwolenników reformy; do tych ostatnich należy zdaniem Gobleta przyszłość.

Pismem odręcznem z d. 23-go b. m., datowanem z Schoenbrunnu, cesarz Franciszek Józef zamianował jenerała jazdy, Krieghammera, wspólnym ministrem wojny.

Smutny roztwiera się widnokrąg nad skołataną wojnami domowemi Brazylją. Bogactwo jej znikło, kredyt podkopany, miasta spustoszone. Stary monarchista, admirał Custodia de Mello, bombarduje znowu stolicę kraju, która w znacznej części leży już w gruzach. Dotąd wszakże nie udało mu się wysadzić większej masy wojska z okrętów na ląd. Atak na Santos nie powiódł się, pod Nictheroy nie osiągnięto spodziewanych korzyści. Mimo to rokosz szerzy się, a opinja publiczna wierzy w gwiazdę admirała de Mello. Nie wiadomo tylko nikomu, pod jakiem właściwie hasłem de Mello podniósł chorągiew buntu. Czy zamyśla on istotnie o restauracji monarchicznej? A w takim razie kogo posadziłby na tronie Dom Pedra? Córka jego, hrabina d'Eu, nazbyt niepopularną była i jest w Brazylji; a wątpić można, czy po ciężkich doświadczeniach cesarza Maksymiljana w Meksyku znalazłby się dom panujący w Europie, gotów do poświęcenia swej latorośli na losy tak niepewne, taką tragicznością brzemienne.

A może Custodia de Mello, który obalił da Fonsekę i obalić postanowił obecnie Peixota, zamierza sam ująć rządy Brazylji w charakterze nowego prezydenta? Byłoby to może najwłaściwsze wyjście z trudnego położenia, de Mello posiada bowiem powagę i popularność w kraju.

Br. Z.

Wzorowy „Dom Ojcowski”.

Z najżywszem zainteresowaniem i współczuciem odczytałem w *Kur. Warsz.* dwukrotną wzmiankę o kółku ludzi dobrej woli, którzy podnieśli myśl urządzenia u nas instytucji, mającej na celu zaopiekowanie się i poprawę krnąbrnych dzieci, z któremi rodzice ich rady sobie dać nie mogą, czy nie umieją.

Rozwodzić się nad praktycznością i pożytecznością, a nawet nieodzowną potrzebą co najrychlejszego urzeczywistnienia tego projektu byłoby zbytecznem. Codzienne przemawia za nim doświadczenie.

Ze swojej strony w poparciu tegoż nadmienię tylko, iż sam ustawicznie, z nader licznych stron nagabywany jestem zapytaniami rodziców z najrozmaitszych sfer społecznych, gdzieby umieścić mogli dzieci, których prowadzenie zagraża fatalnym w ich blizkiej przyszłości upadkiem i hańbą dla uczciwego nazwiska rodziny. Zaradcze wszakże środki, jakie podawałem w podobnie opłakanych wypadkach, z najrozmaitszych względów bywały albo wprost dla wielu niemożebne, albo zbyt trudne do osiągnięcia. Piśmienne nawet stosunki, jakie w tym celu zawiązywałem z zagranicznymi moimi znajomymi, okazały się niewiele skuteczniejszemi.

To też z tem większem—powtarzam—zadowoleniem w imieniu własnem i wielu innych, zwłaszcza tych, niemal że nie mających wyjścia, którym albo zagraża najsmutniejsza ostateczność szukania pomocy u władz sądowych i ztąd bolesne upokorzenie lub też trwoga najgorszej przyszłości i zakały dla całej rodziny—powitałem rzucony projekt.

Dziwiło mię wszakże jedno, że inicjatorowie jego, szukając daleko i rozmaitych wzorów, zapomnieli o najdoskonalszym i wypróbowanym długoletniem doświadczeniem prototypie podobnego zakładu, o który chodzi i jaki zwiedzałem osobiście i o jakim wielokrotnie pisałem, to jest o tak zwanym: „*Maison paternelle*” w Mettray francuskiem, pod Tours.

Zakład ów, odpowiadający najlepiej odczuwanej u nas potrzebie, połączony z kolonją mettrejską, właśnie zgadzałby się z myślą projektodawców, którzy proponowaną instytucję złączyćby pragnęli z instytutem moralnej poprawy w Mokotowie. Z przytoczonych też względów, śmiem dla użytku inicjatorów przypomnieć chociaż kilka szczegółów o tak zwanym domu ojcowskim w Mettray.

Założony on został przez nieodżałowanej pamięci Demetz'a w 1855-ym r. (czyli w 15 lat po otwarciu przezeń słynnej na świat cały kolonji). Założyciel umieścił go w osobnym i zupełnie oddzielonym od pozostałej kolonji budynku, tak, iż wychowańcy tegoż najmniejszej mieć nie mogą styczności z pupilami kolonji.

Zasadą jego urządzenia jest celkowe zamknięcie, nie będące jednak bynajmniej bezwzględnem odosobnieniem. Codzień ucznia odwiedzają: dyrektor, kapelan i profesorowie. Codzień też odbywa on z jednym z nich spacery godzinne lub dłuższe, w miarę już to życzenia rodziców, już też prowadzenia się ucznia. Pozatem pozostaje sam, oddany rozmyślaniu, zastanowieniu się nad sobą, swojem postępowaniem przeszłością i przyszłością, poświęcony jedynie zajęciom szkolnym i pracy. Samotność i cisza celki, odsunięcie od reszty towarzyszów, o których nie wie, brak sposobności do brojenia i szukania w tem fałszywej przed tymiż chluby, wszystko to działa na niego uspokajająco. W celce nuda zmusza go do energicznej pracy, którą nadto prowadzą i kontrolują profesorowie podług programatu szkół krajowych.

Celki są obszerne i jednakowe. Umeblowanie ich proste i skromne. Stanowią je: łóżko żelazne, stół, kilka krzeseł i bibljoteka dobranych książek. Na ścianach wiszą obrazki historyczne lub portrety wybitnych osobistości i rozkład zajęć i lekcyj. Kilka celek jest obszerniejszych i lepiej, a raczej gustowniej urządzonych. Stanowią one nagrodę dla najpilniejszych i najlepiej prowadzących się.

Na żądanie rodziców dodatkowo udzielane bywają wychowańcom: lekcje muzyki, fechtunku, pływania i gimnastyki. Rozdział przebywających w zakładzie tak ściśle jest przeprowadzony, iż wskutek dowcipnego urządzenia i rozkładu celek, nawet przy nabożeństwie wspólnem, wychowańcy, biorący w niem udział, nie widzą się zupełnie. Tajemnica nawet co do ich pobytu w zakładzie ściśle bywa zachowywaną i pupil zamiast nazwiska otrzymuje kolejny numer, zatrzymując tylko swoje imię. O rodzinnem nazwisku wie jedynie dyrektor zakładu. Nie dziw zatem, że przy takiem urządzeniu zdarzyło się, iż dwaj rodzeni bracia, będący w nim jednocześnie, nie wiedzieli bynajmniej o swoim tutaj pobycie.

P. Demetz, którego zaszczycałem się względami i którego cenne wskazówki i rady były nam tyle pożyteczne przy założeniu Osad rolnych, opowiadał mi, iż nowo przybyłym zwykł był mawiać: „masz tu dwie ręce, jedną w delikatnej rękawiczce, niby jedwabnej, a drugą w żelaznej; od ciebie samego zależy, która cię prowadzić będzie.” I słowa te były rzeczywistym programatem. Rezultaty zaś długoletnie wykazały dowodnie świetne jego korzyści.

Warto byłoby zatem, aby inicjatorowie projektu we-

szli w stosunki z p. Cluse, obecnym dyrektorem w Mettray, od którego posiadam ostatnie sprawozdanie o kolonji, i który tak, jak i poprzednicy jego, odznacza się uprzejmością i gotowością do wszelkich wskazówek.

Również poleciłbym uwadze projektodawców tak zwany „*Rauhes Haus*” pod Hamburgiem, który zwiedzałem niejednokrotnie, a gdzie, jak i w Mettray holenderskiem pod Zütphen, widziałem dzieci najarystokratyczniejszych domów, za pomocą taktu i umiejętnego z niemi postępowania sprowadzone na drogę rozwagi i upamiętania się, a ztąd i rzeczywistej poprawy.

Włochy posiadają sporo zbliżonych instytucyj, choć tu po większej części umieszczane bywają dzieci z decyzyj prezesów trybunałów cywilnych.

Ma je również i Szwajcarja, gdzie wymienić mogę np. kolonję *Serix* w blizkości Oron w kantonie Vaud, i wiele innych wyszczególnionych w klasycznem w tej materji dziele Johana Wellauera i Joh. Müllera.

A. Moldenhawer.

Ostatnie badania Edisona.

Jeden z przyrodników niemieckich oddał w ostatnich czasach wizytę Edisonowi. Znakomity wynalazca amerykański odłożył na czas jakiś prace nad elektrycznością, z zapałem za to poświęca czas metalurgji i technice budowania okrętów. Oczywiście rozmowa przeszła rychło na te przedmioty. Oto ważniejsze zdania Edisona, wypowiedziane w trakcie rozmowy:

— Czy aluminjum nada się, jak głoszą, do celów wielkiego przemysłu, do budowy okrętów i t. p.?

— Nie—brzmiała odpowiedź. — Mało trzymam o aluminjum. Ceny tego metalu spadły znacznie, spodziewać się należy, iż z czasem obniżą się jeszcze bardziej, choćby jednak doszły do cen żelaza, aluminjum nigdy nie będzie miało praktycznej wartości dla konstruktorów maszyn.

— Dlaczego?

— Jest za miękkie. Ten sam użytek możnaby robić ze skóry, gdyż jest ono tak miękkie, jak skóra. Najcenniejszą właściwością aluminjum jest lekkość, to też będzie ono zawsze nieocenionem w fabrykacji przedmiotów zbytku.

— A budowa okrętów?

— Do budowy okrętów aluminjum żadną miarą służyć nie może, właśnie dlatego, iż pozbawione jest twardości, a sama lekkość nie może być brana w rachubę przy budowie statków. Okręt aluminjowy byłby tak słaby, jak papierowy. Glin otrzymuje pewien stopień twardości tylko w połączeniu z innym metalem, np. z miedzią.

— Któryż jest więc metal przyszłości?

— Stal niklowa. Składa się ona ze stali z domieszką 5% niklu, który daje atoli giętkość, a zarazem zwiększa twardość i oporność. Dziś już używany bywa ten metal w pewnych ilościach do budowy okrętów wojennych i dział. Stal sama pęka, stal niklowa pęka z trudnością.

— A więc w przyszłości będzie można budować kasy ogniotrwałe, niemożliwe do rozbicia, kasy bezpieczeństwa absolutnego, na które świat czeka tak dawno?

— Nie. Człowiek nie zbuduje nigdy ani kasy absolutnie niezłomnej, ani nietonącego okrętu wojennego. Nawet kasa, której świder przewiercić, dłuto rozłupać nie może, nie ostoi się przed nabojem dynamitowym. Zresztą w chwili, gdy technika tworzenia wysili się na masę oporną, technika zniszczenia znajdzie masę, która oporność tę złamać potrafi. Zaledwie konstruktorowie okrętów ze stali niklowej doszli do jakich takich pozytywnych rezultatów, już konstruktorowie armat czyli czynników zniszczenia zaczęli używać tejże stali niklowej do odlewania dział. W ten sposób dziś każdy wytwór genjuszu ludzkiego zwraca się po niejakim czasie przeciwko samemu sobie. Lekkość okrętu nie ocali go od zatonięcia. „Wiktorja” była lekką, a jednak poszła na dno w mgnieniu oka, bo spotkała na swej drodze „Camperdown” o dziesięciu tysiącach tonn, płynący całą siłą pary.

— Czy żelazne i stalowe okręty w razie uszkodzenia toną szybciej od drewnianych?

— Daleko szybciej. Niektórzy konstruktorowie amerykańscy na serjo przez czas jakiś myśleli o powrocie do drzewa w budownictwie okrętów wojennych.

— Czy elektryczność nic zrobić nie może w sprawie utrudnienia zatonięcia okrętu?

— Pośrednio może przez zaprowadzenie elektrycznych połączeń kajuty kapitana z częściami okrętu, które wody nie przepuszczają. W razie katastrofy kapitan wprowadza w ruch przyrząd, zamykający w jednej chwili szczelnie wszystkie te części. Ludzie wówczas zyskują przynajmniej tyle czasu, iż z pod pokładu okrętu zdążą wybiedz na pokład. I to wiele znaczy w wypadkach nagłych a nieprzewidzianych. Gdy „Wiktorja” tonęła, większość osady znajdowała się pod okrętem. W ostatnich latach anglicy doznają srogich klęsk na morzu. Mamy w świeżej pamięci cały szereg katastrof, wynikłych przeważnie z niezręczności komendantów. Jest to los anglików w każdej wojnie: marnotrawią oni zawsze trzy lata, zanim na serjo a roztropnie działać zaczną. Historja każdej wojny, w którą była Anglja zawikłana, świadczy, iż admiralicja brytańska przez pierwsze trzy lata popełnia same niedorzeczności. Ministerjum wojny robi wszystko na opak. Jeżeli zarządzi dostawę butów dla floty, można być pewnym, iż pierwsze transporty zawierać będą same buty z lewej nogi, następne, nadesłane w kilka miesięcy później, same jedynie buty z prawej. Dopiero w czwartym roku, gdy przeciwnicy są już znużeni zwycięstwami, przychodzi angielska admiralicja do używania rozumu. Widocznie dla floty angielskiej nadszedł nieszczęsny okres trzyletniego niedołęstwa. Okręty angielskie będą się rozbijały, tonęły, wylatywały w powietrze, dopóki niefortunny ten okres czasu nie minie, a Anglja, nauczona własnem doświadczeniem, dojdzie do przyzwoitej marynarki.

— Jakie postępy poczyniła technika okrętowa na punkcie szybkości:

— Technika okrętowa w ostatnich latach bardzo niewielkie poczyniła postępy. Dąży ona niezmordowanie do ideału, do przepływania z Ameryki do Europy w ciągu 4-ch dni. Czterodniowa podróż ze starego do nowego świata jest tylko kwestją czasu. Ja sam w ostatnich czasach dużo zajmowałem się tą sprawą. Opór, jaki szruba okrętowa musi przezwyciężać, znajduje przyczynę w wodzie, którą okręt w ruchu ciągnie za sobą. Dla przykładu przypuśćmy, iż statek posuwa się z szybkością 20-tu mil angielskich na godzinę. W odległości dwóch stóp od boków okrętu woda płynie z szybkością 10-ciu mil, w odległości czterech stóp z szybkością 5-iu mil, w odległości ośmiu stóp z szybkością 2-ch mil i tak dalej w tym stosunku. Wszystką tę wodę ciągnie okręt za sobą. Maszyna więc okrętowa nie tyle pracuje nad poruszaniem statku naprzód, ile nad przezwyciężaniem tych wszystkich bocznych prądów, bieg okrętu tamujących. Opór zaś jest tem większy, im energiczniej woda czepia się boków statku. Próbowałem tedy otaczać boki statku substancją, która przy zastosowaniu elektryczności odłączałaby sól z wody. Po długich próbach udało mi się zmniejszyć działanie wody na boki statku do *minimum*. Niestety, do prób używałem wody słodkiej, którą mieszałem z solą. To też gdym zaczął powtarzać próby z wodą morską, wszystkie rezultaty zeszły do zera, woda bowiem morska, oprócz soli, zawiera inne jeszcze substancje, o których zapomniałem. Trzeba będzie rozpocząć wszystko nanowo. Jestem przekonany, iż drogą tą można do ważnych dojść rezultatów...

W dalszym ciągu rozmowy Edison mówił o swych pracach około przygotowywania sztucznych klejnotów. Dotychczas przygotował amerykański wynalazca znaczną ilość rubinów. Nie chce jednak Edison służyć zbytkowi i zostać dostawcą jubilerów. Produkuje on klejnoty li tylko do celów przemysłowych. Przez czas długi do fonografów i innych maszyn sprowadzał z Cejlonu szafiry, potrzebne do wytwarzania minimalnego tarcia w przyrządach. Zaczął więc analizować najtwardsze drogie kamienie i doszedł do rezultatów bardzo niespodziewanych. Jedynie djamenty okazały oporność nawet tak wielkiemu, jak edisonowski, umysłowi.

— Rubiny—kończył Edison rozmowę—wytwarzałem funtami. Nie nadawałem im barwy, bo mi to do moich celów niepotrzebne. Z pewnością jednak mają one zupełnie ten sam skład chemiczny, co naturalne. (×)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum dóbr państwa postanowiło obmyśleć środki, celem powiększenia zbytu materjałów drzewnych za granicę.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż główny komitet Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu czyni starania u pp. ministrów finansów i spraw wewnętrznych w sprawie organizacji drobnego kredytu.

= *Petersb. list.* dowiaduje się, iż wobec nadchodzących do ministerjum komunikacyj podań od handlujących zbożem i młynarzy, departament kolejowy zaproponował kolejom, aby chwilowo do d. 13-go grudnia przywróciły przewożenie otrąb w wagonach luzem.

= *Now. wr.* donosi, iż prawo o ogólnem położeniu żydów czytane będzie w radzie państwa w końcu roku bieżącego.

Z TEATRU.

„Król Lear”.—Wykonanie Szekspira.—Tragedja i dramat na wielkiej scenie.—Gra aktorska.

Dzisiejszy feljeton z powodu wznowienia „Króla Leara” postanowiłem poświęcić specjalnie artystom dramatycznym. Dramat i tragedja powracają na wielką scenę, tak przynajmniej przypuszczać można z repertuaru bieżącego tygodnia i z zapowiedzianych wznowień i nowości, które ogłoszono w dziennikach. Gość jest dostojny i pożądany, trzeba mu wrota na oścież otworzyć i rozpatrzyć się dobrze w tej artystycznej rzeszy, która ma uczestniczyć w uroczystym pochodzie.

Przedewszystkiem wypada zaznaczyć, że nieprawdą jest, jakoby nasza publiczność zepsutą była lżejszym repertuarem i stroniła od sztuk poważniejszych. Wczorajszy teatr tak się przedstawiał: loże pierwszego piętra i parterowe prawie zupełnie puste; pierwsze rzędy krzeseł obsadzone zrzadka, średnie i ostatnie rzędy zapełnione szczelnie, a góra cała nabita; ani jednego miejsca wolnego na najwyższych piętrach sali. Znaczy to, że przyszli na widowisko ludzie, którzy pieniędzy marnować nie lubią, którzy ich na wyrzucenie nie mają, a kupili bilety i dali pokaźny dochód kasie z pełną świadomością wartości wymiennej tego, co mają otrzymać za swój grosz, pewno ciężko zapracowany. To jest ta dobra, rdzenna publiczność teatralna, na którą zawsze liczyć można i na której się powodzenie instytucji opiera. Inni płacą więcej, zajmują najdroższe miejsca. Ale to przelotne ptaki, goście rozkapryszeni, podobni smakoszom o zepsutych żołądkach. Sprowadzać im trzeba nowości, drażnić zamorskiemi przystawkami wyparzone podniebienia, bo inaczej do teatru nie przyjdą.

Ci poczciwcy z miejsc średnich i górnych żądają tylko powszedniego chleba, swojskiej strawy, do której przywykli. I nie odzwyczaili się też od dramatu, choć poważna sztuka teatralna wskutek zmian i ubytku artystów-wykonawców różne u nas przechodziła koleje.

Z zejściem ze sceny Halpertowej miejsce klasycznych dramatów i tragedyj oraz szekspirowskiego repertuaru zajęły melodramaty francuskie i bardzo rzadko pojawiające się nowsze dramaty niemieckie niewielkiej wartości. Mieliśmy na scenie takich artystów, jak: Królikowski, Rychter, Stolpe, Bodurkiewicz, Świeszewski; z kobiet: Bakałowiczową, Palińską, Niewiarowską, ale dramatów dla nich nie było. Grywano: „Żyda wiecznego tułacza”, „Lektorkę”, „Życie szulera” itp. Zdaje mi się, że w owych kilku latach „Szklanka wody” Scribe'go i „Narcyz Rameau” Brachvogla, o ile zapamiętam, stanowiły najpoważniejsze ozdoby repertuaru z tamtych czasów.

„Zbójcy” Szyllera stanowią wstęp do radykalnej zmiany, od której wraz z przyjazdem Modrzejewskiej zaczyna się najświetniejszy okres rozwoju dramatu i tragedji na naszej scenie. Czasy to tak niedawne, że je pewno współczesna generacja publiczności pamięta, a że nie historję teatru piszę, tylko punktu wyjścia do feljetonu szukam, więc nie będę opowiadać o nich, lecz wspomnieć je muszę.

Modrzejewska i Królikowski byli wtedy gwiazdami dramatu. Ona tylko przelotną, jego usunęła śmierć ze sceny. Obok nich jednak grupowały się siły pierwszorzędne, talenty poważne, które uczyły się, pracowały, wspierane radą doskonałego informatora Jasińskiego po za teatrem, a w samym teatrze pod kierunkiem literata-aktora, wykształconego reżysera Chęcińskiego. Wyrabiały się siły młode, jak: Tatarkiewicz, Piasecki, Wolski, Prażmowski, rozszerzył się zakres pracy dla starszych: Palińskiej, Rakiewiczowej i Niewiarowskiej; Świeszewskiego, Stolpego, Chomińskiego, Grzywińskiego, a przy nich Rapacki i Leszczyński—nowe sceny nabytki z innych teatrów—zdobyli odrazu najwybitniejsze stanowiska.

Gwiazdy znikły, a gdy kilku artystów wybitniejszych ze świetnego kompletu umarło, i nasz dramat, zdawało się, że się chyli do upadku. Przybyły mu co prawda nowe siły w paniach: Derynżance i Marcellównie, ale przypadło to w czasach, w których Królikowski już był podcięty chorobą, a zresztą cały szereg pisarzy młodych, oryginalnych, od Narzymskiego poczynając, zwrócił gust publiczności ku Rozmaitościom do komedji.

Szczęśliwy zwrot dla naszego dramatu zawdzięczamy meiningeńskiej trupie. Nauczył się od niej wiele Tatarkiewicz, a publiczność przekonała się, że dramat może się obejść bez gwiazd i wyjątkowych talentów aktorskich, jeżeli pod inteligentnym kierunkiem pracować będą siły dobrze dobrane, zgrane ze sobą, działające harmonją i jednolitością całości, nie pojedyńczemi momentami wielkich ról czy scen efektownych.

Modrzejewska jeszcze z za oceanu powróciła dwukrotnie, ale znajdowała tu już otoczenie cokolwiek inaczej urobione od dawniejszego. A nie można powiedzieć, iżby gorszem było. Dramat trzymał się pokaźnie z pp. Derynżanką, Marczellówną, Rakiewiczową, Niewiarowską; z mężczyzn do pp. Leszczyńskiego, Rapackiego i Tatarkiewicza przybył Ładnowski, Kotarbiński, wreszcie poważniejsza siła w p. Noiret i bardzo pożyteczna w pannie Barszczewskiej.

Na nieszczęście przyjechał do Warszawy Rossi. Znakomity tragik włoski pewno nie przypuszcza nawet, ile nam krzywdy zrobił swojemi występami, on i również niepospolity, choć niższej miary, aktor Maggi.

O ile meiningeńczycy kształcą publiczność i aktorów, o tyle trupy koczownicze, złożone z miernot i zbieraniny komparsów wymustrowanych powierzchownie na to tylko, aby jako tako replikę swojemu

= Według informacyj *Now. wr.*, ministerjum rolnictwa i dóbr państwa opracowało nową ustawę normalną dla wszystkich szkół ogrodniczych w obrębie państwa. Oprócz przygotowywania specjalistów w zakresie ogrodnictwa, zadaniem szkół będzie prowadzenie prób i doświadczeń w dziedzinie przemysłu ogrodniczego, oraz rozpowszechnianie wśród ludności miejscowej prawidłowej kultury roślin ogrodowych. Niższe szkoły ogrodnicze będą się dzieliły na dwie kategorje.

= Od d. 13-go października zaczynają obowiązywać pomiędzy innemi nowe taryfy od przewozu węgla kamiennego.

= W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, rozpoczęły swoje czynności trzy komisje przy ministerjum finansów, pracujące nad różnemi kwestjami z prawodawstwa fabrycznego. Tak np. jedna z nich pracuje nad sporządzeniem normalnych przepisów sanitarnych dla fabryk i zakładów przemysłowych, druga nad rozlokowaniem fabryk w miastach i za miastami, trzecia wreszcie komisja techniczna opracowuje ustawę budowlaną dla fabryk.

= *Birż. wied.* donoszą, iż pierwsze posiedzenie konferencji berlińskiej odbędzie się d. 2-go października, ponieważ d. 1-szy października przypada w niedzielę. Pierwsze posiedzenie będzie w całości poświęcone kwestjom charakteru czysto formalnego. Roztrząsanie dalszych kwestyj, więcej istotnych, rozpocznie się na następnych posiedzeniach.

= Departament kolejowy zażądał od zarządów wszystkich kolei szczegółowych wykazów, dotyczących sposobu wynagradzania rodzin, pozostałych po pracownikach kolei, którzy skutkiem nieszczęśliwych wypadków w czasie pełnienia obowiązków służbowych śmierć ponieśli. Wykazy obejmować mają okres dwóch lat ostatnich.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Kancelarje parafjalne, w celu dokładnego formowania aktów metrycznych przy ich spisywaniu, żądają od osób interesowanych okazywania ksiąg ludności domu, dla przekonania się, czy wiadomości o przemieszkiwaniu w obrębie parafji i wyznaniu danych osób, co do których spisywane są akty, zgodne są z rzeczywistością. Księgi te, według zwyczaju oddawna przyjętego, posyłane bywają do kancelaryj parafjalnych przez stróżów albo przez osoby zainteresowane. Ponieważ powierzanie ksiąg ludności osobom prywatnym sprzeciwia się ustanowionemu porządkowi i może pociągnąć za sobą uszkodzenie lub zagubienie ważnych dokumentów, co już zostało zauważonem, a nadto ponieważ stróże nie mogą być odrywani od zajęć, gdyż pozostawiają dom bez należytego dozoru, przeto uważam za konieczne znieść przesyłkę ksiąg ludności do kancelaryj parafjalnych. Na wypadek jednak potrzeby osobom, biorącym udział przy spisywaniu aktów metrycznych, powinny być wydawane, zamiast ksiąg, potrzebne wyciągi, według określonego szematu i poświadczone przez kancelarje cyrkułowe. Polecam więc pp. komisarzom dopilnować, aby wspomniane wyciągi właściciele domów wydawali, a kancelarje cyrkułowe poświadczały bez najmniejszej zwłoki i aby za wyciągi nie pobierano żadnej innej opłaty, oprócz podatku miejskiego 10 kop. za poświadczenie. Właściciele domów mogą nabywać drukowane szematy do wyciągów w wydziale gospodarczym mojej kancelarji, za zwrotem kosztów papieru i druku. Rozporządzenie niniejsze ma obowiązywać od d. 13-go października r. b.”

= W przejeździe przez Aleję Róż p. oberpolicmajster zauważył, jak donosi *Gaz. polic.*, że wspomniana ulica źle była oświetloną i że przy bramach wielu domów nie było stróżów. Ponieważ Aleja Róż położona jest na terytorjum, należącem do właścicieli wybudowanych tam domów, z czego wypływa, że oświetlenie ulicy do nich należy, przeto polecono komisarzowi cyrkułu łazienkowskiego zobowiązać właścicieli posesyj, aby przy każdym domu niezwłocznie urządzili odpowiednie oświetlenie. Jednocześnie ma być wzmocniony dozór nad ścisłem wykonywaniem przez stróżów włożonych na nich obowiązków, dotyczących pilnowania wieczorem domów, stosownie do wydanej dla stróżów instrukcji.

= Z wykończeniem kościoła Wszystkich Świętych staraniem dozoru kościelnego targowisko na placu Grzybowskim raz na zawsze zostanie usunięte. Jeszcze chwilowo przez kilka tygodni wolno będzie do godziny 10-ej zrana zasiadać na placu włościankom z nabiałem lub owocami, wozy zaś i przekupnie tutejsi nawet na placu pokazać się nie będę mogli. Na jesień, zapewne w październiku, rozpoczną się roboty około urządzenia skweru w formie prawidłowego trójkąta pomiędzy frontem kościoła, ul. Twardą i Bagno. Skwer to będzie jeden z największych w mieście. O ile sobie przypominamy, na jednej z wystaw ogrodniczych, ogrodnik tutejszy, p. Chądzyński, przedstawił plan skweru na Grzybowie, który w zasadzie zaakceptował magistrat, lecz prawdopodobnie objęte planem urządzenie sadzawki i kanału z kilkoma mostkami nie będzie dla zbyt wysokich kosztów wykonane.

= Urząd starszych zgromadzenia warszawskich kucharzy wystąpił do magistratu z prośbą o pozwolenie zwołania zgromadzenia ogólnego członków cechu na d. 4-ty października r. b. Przedmiotem obrad między innemi ma być nagląca sprawa usunięcia zaległości składek, która, wzrastając z przerażającą szybkością dosięga poważnej cyfry 4000 rs.

= W dniu wczorajszym komisja złożona z naczelników wszystkich wydziałów magistratu, pod przewodnictwem p. prezydenta, dokonała szczegółowych oględzin lokalów wszystkich kas miejskich, celem obmyślenia na przyszłość lepszego ich rozmieszczenia, z uwzględnieniem wzrostu miasta a tem samem ilości osób, wnoszących różne opłaty, i warunków hygienicznych tak personelu urzędniczego jak i samych interesantów, którzy obecnie narażeni są na wszelkiego rodzaju niewygody.

= Na korzyść domu zarobkowego nadesłano, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące ofiary: B. Hantke rs. 500, S. Prywes rs. 500, Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein rs. 100, A. Blazy rs. 100, dom handlowy Braude rs. 50, urzędnicy kancelarji więzienia śledczego rs. 8 kop. 40 i naczelnik warszawskiego gubernjalnego zarządu żandarmerji rs. 6. Ogółem na ów cel otrzymano rs. 1,464 kop. 40.

= W przytułkach noclegowych od d. 20-go do 29-go sierpnia nocowało 3,035 osób (w tej liczbie 884 kobiet), które wniosły opłatę w sumie rs. 121 kop. 40.

= Za szybkie i energiczne ujęcie podczas nocy zbiegłego zbrodniarza w krzaki pod wsią Siekierki otrzymali nagrody, jak donosi *Gaz. polic.*, starsi dozorcy rewirowi: Stankiewicz, Kruszewski i Palukajtys po rs. 10, a strażnik policyjny Szemko rs. 5.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim 2 mężczyzn, 4 kobiety i 18 dzieci; na powązkowskim 5 mężczyzn i 4 kobiety; na ewangelicko-augsburskim 1 mężczyznę; na żydowskim warszawskim 4 mężczyzn i 3 kobiety (dzieci nie są oddzielnie wykazywane) i na prawosławnym wolskim 2 dzieci. Ogółem pochowano wczoraj 43 zwłok.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga sekretarz stanu rz. t. r. Solski; powrócił z zagranicy naczelnik warszawskiego okręgu pocztowo-telegraficznego rz. r. st. Szegryński.

= Dziś, o godzinie 12-ej w południe, w kościele św. Aleksandra odbył się obrzęd zaślubin p. Wacława Gąsiorowskiego, autora komedji „Szare życie”, z panną Jadwigą Kąkolewską, córką obywatela.

= Z literatury.

* Dowiadujemy się, że firma S. Lewentala gromadzi rysunki humorystyczne Kostrzewskiego, celem wydania Albumu pana Franciszka.

Album podobno w tym roku jeszcze opuści prasę.

* W ostatnim numerze *Wszechświata* p. Sztolcman opisuje „żywy klejnot” ornitologiczny, za jaki poczytuje wspaniały okaz kolibra w Ameryce Południowej, w Peru.

Koliber ten odnaleziony został po raz pierwszy w r. 1835-ym przez anglika Mathewsa i nazwany *Loddigesia mirabilis;* od tego czasu nikt go nie widział, pomimo że ornitolog angielski Gould obiecywał za pierwszy egzemplarz 200 funt. ster.

P. Sztolcmanowi udało się podczas wycieczki do Peru zdobyć 24 egzemplarze.

* W tymże nrze *Wszechświata* p. Maksymiljan

---

prowodyrowi dawać mogli, nadzwyczaj deprymująco oddziaływają na tych, którzy ich przyjmują zbyt gościnnie. W takich przedstawieniach nie chodzi o sztukę, tylko o rolę. Kiereszuje się i przerabia genjalny utwór poezji na użytek aktora, który chce w nim błyszczeć. Szkielet tylko zostaje z dramatycznego dzieła, gwiazda teatralna obcina wszystkie sceny, w których nie bierze udziału, albo olśniewać najsilniejszem światłem nie może, a zostawia tylko to, co jest niezbędnem dla zrozumienia wątku rzeczy; czasem nawet i najpotrzebniejsze dla akcji sceny usuwa. Publiczność nie przychodzi już słuchać do teatru Szekspira, Göthego ani Szyllera; nie, ona wie dobrze, że idzie oglądać Rossiego, Salviniego, Maggiego w „Learze”, „Otellu” czy „Hamlecie”. Grają oni istotnie znakomicie, bo to są wielcy bardzo aktorzy. Ale tu właśnie nieszczęście, że zatraca się przy nich całość utworu, że poezji, wartości dzieła szukamy w ich grze, pomysłach, mimice, charakteryzacji, a ogólne wrażenie zatracamy zupełnie. Figury niezmiernie ważne w dramacie bledną albo nikną tak, że ich nie dostrzegamy nawet.

I oto z trupy miejscowej, która na doskonały ensemble wyrobić się mogła i walczyć wzorową całością za przykładem meiningeńczyków, odrazu wyrasta cały szereg naśladowców, których niezmiernie ciężko przywieść do upamiętania. Trudno zwalczyć fałszywe ambicje i wyperswadować komuś, że co innego stały teatr, a co innego trupa objazdowa, złożona dla popisu jednego aktora. Trudno wytłumaczyć nawet bardzo utalentowanemu i inteligentnemu artyście, że taki Rossi, Salvini, Maggi po zdobyciu całej aktorskiej techniki przez lata pracują nad wystudjowaniem jednej roli, a puszczając się w podróż objazdową, grają to tylko, co im najlepiej pasuje do usposobienia i indywidualnych warunków. A i scenarjusz cały, nawet tych scen, w których udział biorą, zmieniają według własnego pojęcia roli.

Co można brać od takich gwiazd aktorskich? Pozę, gesty, mimikę, pojedyńcze sytuacje? Ależ nie, po tysiąc razy nie! Bo to będzie wyglądać, jak roślina z pod równika na północny grunt przesadzona, albo, że dosadnego użyję rodzimego porównania, jak kwiatek przypięty do kożucha.

Po takim przejeździe obcych gwiazd wyrasta nam ni ztąd ni zowąd kilku Rossich i z pół tuzina Maggich. Każdy chce dramat ciągnąć w swoją stronę, nie myśląc ani trochę o całości, i zamiast scenarjuszów oryginalnych lub większych teatrów angielskich i niemieckich zmienia się tekst i cały układ sceniczny wedle wzoru przejezdnej gwiazdy. Nie mówi sobie już artysta: „ja chcę być Learem, Otellem, Hamletem”, ale „ja chcę być Rossim, Salvinim lub Maggim, gwiazdą, jak oni, bez rywala w mojem otoczeniu.” A jakiemi do tego dojdzie środkami? Połapie drobne szczegóły: jeden od tego, drugi od innego z wielkich aktorów i będzie ich naśladować, o ile mu pamięć dopisze.

Dziwna rzecz, że Sara Bernhardt, ani Coquelin takiego wpływu na naszych artystów nie wywarli, może skutkiem repertuaru sztuk współczesnych, grywanych bez skróceń i przeróbek w całości, a może indywidualnego temperamentu, który w grze ich przeważa. Rossi za to i Maggi odbili się bardzo dotkliwie na naszym dramacie, a ujawniło się to najwidoczniej we wczorajszem wznowieniu „Leara”.

Cały scenarjusz wzięto od Maggiego, który go zapożyczył znowu od Salviniego, swojego pierwowzoru. Wskutek tego znalazły się obrazy trwające dwie minuty i zupełnie zbyteczne, jak szósty czy siódmy, scena Regany i księcia Kornwalji, która wstęp stanowić powinna do oskarżenia Glostera o zdradę i wyłupienia oczu nieszczęsnemu starcowi, do czego ze względów estetyki wyprowadzają skazanego do sąsiedniej komnaty według scenarjusza Irwinga, a wprowadzono nie wiedzieć po co obraz przeprowadzenia Leara i Kordelji do więzienia, który nawet Rossi i Salvini usuwają, a daje go tylko Maggi dla pięknej pozy i mimiki, w której celuje.

Pora mi już przejść do naszych artystów w tragedji Szekspira. Pan Leszczyński jest w mojem przekonaniu artystą, obdarzonym tak wyjątkowo świetnemi warunkami głosu, twarzy, oczu, wzrostu i postawy, ma taką siłę, a przytem energję i wymowę gestu, że doprawdy żadnemu aktorowi na świecie niczego zazdrościć nie potrzebuje. Jest to nawet wielki talent aktorski, ale czysto impresjonistyczny, od chwilowego usposobienia zależny, nie wsparty pracą, rozważnem obmyśleniem roli, ani przygotowawczemi studjami. Czasem go pamięć zawodzi, a czasem znów wystrzeli najniespodziewaniej kreacją silną, potężną, którą na następnych przedstawieniach zmieni, obniży, albo jeszcze podniesie, stosownie do usposobienia chwili, albo wpływu na toż usposobienie nieco zawodnej pamięci.

I otóż taki artysta, który gdyby wziął się do pracy samodzielnej i tylko tekst Szekspira mając przed oczyma, przejął się nim, obmyślił szczegóły i doprowadził do jednolitości na zasadzie ogólnego własnego pojęcia roli, zapominając o Rossim i Maggim, a wtedy mógłby stworzyć prawdziwie potężną postać Leara, bo ma po temu wszelkie warunki — nakłada na siebie dobrowolnie jarzmo naśladownictwa, z którem w dodatku nie wie co robić w większej części tragedji.

Przykro mi, że prawdę muszę powiedzieć artyście, którego tak wysoko cenię, gdy, według mnie, ma najświetniejsze z całego personelu naszej sceny warunki na tragika i bohatera dramatycznego. Ale jestem tu od mówienia prawdy, nie od komplimentów; inaczej rzecz pojmując straciłbym zaufanie czytelników.

P. Leszczyński ogromną rolę Leara umiał tak, że mógłby się prawie obejść bez suflera, co już jest dowodem wyjątkowej u niego staranności. Dlaczegóż, niestety, bardzo wytrwała tym razem pamięć narzuciła mu jeszcze okowy reminiscencji Rossiego i Maggiego?!

(*D. n.*) *Kazimierz Zalewski.*

Flaum drukuje wyborną pracę p. t. „U wrót życia"; jest to studjum z fizjologji.

* Znakomite dzieło Taine'a „Filozofja sztuki" w przekładzie zupełnym Antoniego Sygietyńskiego ukaże się wkrótce w *Bibl. najceln. utworów.*

* Zeszyt II-gi dzieła Brehma „Królestwo zwierząt" w przekładzie p. Rewieńskiego świeżo ukazał się w handlu księgarskim.

* *Tygod. ilustr.* podaje wielce ciekawy wyjątek z rękopiśmiennej „Księgi pilności i obyczajów uczniów Uniwersytetu w Warszawie, zapisanych na rok 1827—1828", a dotyczący Zygmunta Krasińskiego.

Księga rzeczona pod nrem 43-cim zaznacza między innemi: „zdatny, pilny i obyczajny, lecz płochy".

Krasiński uczęszczał na wydział prawny.

* Nakładem księgarni S. Lewentala ukazała się powieść współczesna w 2-ch tomach Gabrjeli Zapolskiej p. t. „We krwi".

* *Przyjaciela zwierząt* nr. za b. m. między innemi zawiera: „Feralny dzień malutkiego", humoreskę p. Wacława Gąsiorowskiego; „O oddziaływaniu ducha ludzkiego na zwierzęta" przez p. Wielisława i t. d.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Divertissement", „Rycerskość wieśniacza" i akt drugi „Syreny", w Rozmaitościach „Nauczycielka" a w Nowym „Champignol mimo woli".

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Łucję z Lammermooru" z panią Inez de Frate i „Wieszczkę lalek".

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z komedją Zalewskiego „Prawa serca".

* Powtórzona wczoraj w teatrze Rozmaitości świeżo wznowiona „Barkarola" Gawalewicza licznych ściągnęła widzów.

* W teatrze Nowym jutro operetka Weinbergera „Weseli spadkobiercy", która po jutrzejszem przedstawieniu zejdzie na pewien czas z afisza.

* Po raz 35-ty przy szczelnie zapełnionej widowni odegrano wczoraj „Wesołych spadkobierców" Weinbergera.

Powodzenie to słusznie im się należy; „Spadkobiercy" bowiem są stanowczo najzabawniejszą i najlepiej graną operetką w repertuarze teatru Nowego.

To też publiczność bawi się na niej doskonale.

* W komedji pośmiertnej Blizińskiego „Panna z posagiem" grać będą panie: Czakówna i Fedorowiczowa; pp.: Frenkiel, Nowicki, Prażmowski, Roland i Wolski.

Z utworu tego odbyła się dzisiaj próba czytana.

* (*Jul. H.*) Z powodu zamierzonego wystawienia na scenie naszej opery „Otello" z muzyką Verdiego, przypomnieć możemy, że opera pod tym tytułem, ale z muzyką Rossiniego śpiewaną była po raz pierwszy w teatrze Wielkim przez bawiącą trupę artystów włoskich d. 29-go lipca 1843-go r.

Partję Otella wykonał wówczas p. Montressor (tenor) a inne role przedstawiali: panna Assandri, pp. Torre, Castigliano, Bassi oraz pani Villa-Bassi.

Do pierwszego aktu dodane były tańce układu Taglioniego; *pas de deux* odtańczyli państwo Turczynowiczostwo.

* Bawi obecnie w Warszawie Edward Reszke, zaś Jan pozostał w Borownie.

Kilkomiesięczna *tournée* artystyczna w Ameryce nie przyszła w ostatniej chwili do skutku, gdyż impresario braci Reszków odwołał się telegraficznie do nich, upraszając o rozwiązanie kontraktu, a to z powodu bankructwa grożącego wystawie powszechnej w Chicago, gdzie artyści mieli śpiewać dwa miesiące.

Oczywiście Reszkowie telegraficznie niezwłocznie zrzekli się zamorskiej wycieczki.

* Gości w naszem mieście od dni paru dyrektor „Lutni" łódzkiej Stanisław Niedzielski.

Kompozytor przybył do Warszawy, celem uczestniczenia w próbach z „Tumrego", którego pierwsze przedstawienie w teatrze Małym naznaczono na piątek.

* W następstwie odbytych onegdaj wyborów prezesem zarządu „Lutni" łódzkiej został p. Władysław Wizbek, gospodarzem Bronisław Wilkoszewski, kasjerem p. Wacław Drozdowski i sekretarzem p. August Raubal.

Inne stanowiska pozostały bez zmiany.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim („Król Lear" wznowienie) 799, Rozmaitości 615, Nowym 567; na wystawach: etnograficznej 8 i Muzeum rzemieślniczego 16.

= Ze sztuki.

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych świeżo przybyły następujące dzieła: Franciszka Kostrzewskiego dwa obrazy olejne: „Bal pastuszy" i „Konkurent"; Stanisława Gierszewskiego „Droga do wsi"; Mirosława Gajewskiego akwarela „Marja" i Edwarda Okunia „Aleja".

* Salon Towarzystwa sztuk pięknych Al. Krywulta z otwarciem sezonu jesiennego wystawił wiele nowych dzieł, a między innemi: Wacława Szymanowskiego „Na targu"; Juljana Fałata „Studjum"; Stanisława Bryniarskiego „Kaplica na Wawelu"; Wilhelma Kotarbińskiego trzy płótna: „Amita", „Augur i Bachantka", „Na gondoli w Wenecji"; Józefa Fuacza „Nad stawem" i „Rozrywka umysłowa"; Antoniego Piotrowskiego „Zaloty przy studni"; Ludwika Stasiaka „Przed zagrodą", wreszcie Włodzimierza Łosia „Na przewozie".

Dział malarstwa wodnego reprezentują akwarele Jana Perdzyńskiego: „Pogawędka", „Krajobraz letni", „Studjum" i „Piastunka".

= Muzeum rzemieślnicze.

Do działu pożytkowego muzeum rzemiślnieczego, o którego otwarciu niedawno donosiliśmy, świeżo przybyło z Paryża pięć dużych tablic, pouczających za pomocą metody poglądowej o fabrykacji różnych przedmiotów z żelaza, stali i drzewa.

Dwie tablice traktują przygotowanie materjałów budowlanych i budowę domu.

Tablice te pochodzą z księgarni Ch. Delagrave, specjalnie zajmującej się wydawnictwami poglądowemi.

= Zebranie koleżeńskie.

Przed paru miesiącami zamieściliśmy w *Kurjerze* wzmiankę, iż uczestnicy zebrania koleżeńskiego, którzy ukończyli gimnazjum trzecie w Warszawie r. 1883-go, odroczyli termin zebrania się na czas nieokreślony.

Obecnie donieść możemy, że zebranie odbyć się ma nieodwołalnie w nadchodzącą niedzielę, t. j. d. 1-go października r. b., o godz. 12-ej w południe.

Miejscem spotkania się jest cukiernia Lours'a w ogrodzie Saskim.

O bliższych szczegółach dowiedzieć się można między innemi u adwokata przys. Bolesława Ciąglińskiego.

= Osadniki wodociągowe.

Prowadzone od wiosny roboty przy budowie pierwszej grupy osadników wodociągowych na polu Mokotowskiem, pomimo pewnych utrudnień, spowodowanych chwilowym brakiem cegły, zbliżają się do końca.

Obecnie pracuje tu stu mularzy i 400-tu robotników.

Kanały osadnikowe w części są już zasklepiane, w części pokrywane cementem.

Roboty wewnętrzne prowadzone będą w zimie, tak, iżby pierwsza grupa osadnikowa w zupełności wykończona i do użytku oddana być mogła z wiosną.

W tych dniach też rozpoczęte będą roboty ziemne przy grupie drugiej.

= Wycieczka atletów.

Grono atletów-gimnastyków, złożone z dwunastu osób, pod wodzą p. Pieńkowskiego, puściło się pozawczoraj na wycieczkę sportową do Miłosny.

Idąc krokiem „gimnastycznym", po dziesięć minut wiorstę, atleci dotarli do 8-ej wiorsty i tu w obecności licznego grona osób, umyślnie przybyłych z Warszawy, przystąpili do rozstrzygnięcia recordu jednowiorstowego kłusem.

Z pomiędzy ścigających się pierwszy w min. 4 sek. 55 przebiegł przestrzeń konkursową p. Wł. Benzef, następnie zaś pp. August Deloff, Karol Bartoszewicz i Tytus Zabielski o 5, 7 i 12 sek. później.

Wycieczkę zakończyła gra „klasyczna" w palanta na łące pod Miłosną, a wreszcie powrót w szyku gimnastycznym do Warszawy o godz. 8-ej wieczorem.

= „Siwy mróz."

Po raz drugi od niedzieli, w Warszawie i okolicy zagościł tak zwany „siwy mróz" poranny.

Pomimo wczesnej jeszcze pory, ogrodnicy spieszą się z usunięciem do cieplarni roślin najdelikatniejszych.

= Wisła.

Poziom wody na Wiśle, sięgający zaledwie stóp 2 cali 5, już coraz bardziej utrudnia żeglugę.

Na znacznej przestrzeni lewego brzegu rzeki, pod Warszawą, oraz w obrębie miasta utworzyły się mielizny, zaś w innych miejscach woda pokrywa piaski zaledwie na kilka cali.

= O spłatę wekslu.

W tych dniach w jednym z sądów tutejszych toczyła się dość niezwykła sprawa.

Wierzyciel wystąpił o spłatę wekslu, którego termin jeszcze nie upłynął.

W motywach swoich powód zaznaczył, iż dłużnik jest cudzoziemiec, że zgodnie z obowiązującym świeżo przepisem prowadzonego przedsiębiorstwa dalej utrzymać nie może i że przeto gwarancja, jaką pożyczający posiadał w chwili udzielania pożyczki, dziś istnieć przestała.

Sąd pobudki powyższe uwzględnił i niezwłoczne spłacenie wierzyciela nakazał.

= Kradzieże.

Mieszkance osady Warka, Gołdzie Kaliszowej, skradziono, oprócz 40 rs. i kwitu lombardowego na zastawione srebra, pięć sznurów kosztownych pereł urjańskich. — W kościele po-karmelickim p. Zenonowiczowi, mieszkańcowi wsi Lipienie, wyciągnięto podczas nabożeństwa pugilares, zawierający 500 rs.; poszkodowany, spostrzegłszy brak pugilaresu i widząc uchodzącego młodzieńca, który stał przy nim, zaczął go gonić; złodziej pugilares upuścił, lecz sam pośpiesznie uciekł. — W wagonie pociągu, jadącego do Łukowa, p. Karolowi Wojciechowskiemu skradziono z podręcznej walizki, otworzonej za pomocą dobranego klucza, różne przedmioty wartości 200 rs. — Na Czystem pod № 5-ym z mieszkania Pinkusa Wajslica skradziono 60 rs., bieliznę, złotą dewizkę i dwa wyroki sądowe. — Pod № 4-ym przy ul. Wołowej przytrzymano na kradzieży bielizny z poddasza Józefa Zgórzaka i Szczepana Pinakiewicza. — Sprawcę kradzieży u Antoniny Zuchnerowej na sumę rs. 200, Stanisława Golińskiego, ujęto.

= Na Wiśle.

W dniu wczorajszym zdarzyły się na Wiśle następujące wypadki.

Galar z jabłkami Wiktora Haraszkiewicza, płynący do Warszawy, skutkiem uszkodzenia, zaczął nabierać wody.

Z obawy zatonięcia, musiano znaczną część towaru wyrzucić.

Właściciel oblicza poniesioną stratę na sumę około 150 rs.

Przy reparacji uszkodzonego masztu na berlince Fiedlera spadł ze znacznej wysokości Tomasz Ostrożyk i uległ złamaniu prawej nogi.

Wreszcie na środku Wisły zatonęła łódź, na której były przewożone ruchomości Michaliny Rakowskiej, zamieszkującej podczas lata na Saskiej Kępie.

Zatonięcie nastąpiło tak szybko, iż dwaj przewoźnicy wpław musieli się ratować.

Jednego z nich, Kacpra Suszyckiego, wydobyto w stanie bezprzytomnym i z trudnością do zmysłów przyprowadzono.

= Zasypani.

Na terytorum folwarku Brzustowca za rogatką jerozolimską: Władysław i Michał Angusiewiczowie, kopiąc studnię, zostali skutkiem zapadnięcia się gruntu zasypani ziemią.

Michał Angusiewicz został natychmiast wydobyty, lecz brat jego był głębiej.

Kiedy po długich usiłowaniach odkopano studnię, Władysław Angusiewicz, liczący 52 lata wieku, już nie żył.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora w jednem z mieszkań pod № 29-ym przy ul. Jerozolimskiej, skutkiem przewrócenia lampy, wynikł pożar.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

Egzaminy.

Z końcem roku szkolnego 1892/3 następujący uczniowie i uczennice Instytutu muzycznego otrzymali dyplomy lub świadectwa.

a) Dyplomy: *z gry fortepianowej:* Anna Elszykówna, Walentyna Garlicka, Paulina Lewandowska, Zenejda Papafedorow i Helena Wasserstromówna;

ze śpiewu solowego: Dora Elsenbergówna, Władysława Jezierska i Zofja Wróblewska;

z gry skrzypcowej: Jakub Drutmann;

z kompozycji: Nuchim Piekar;

z gry na trąbce: Borys Gołubcow.

b) Swiadectwa kapelmistrzowskie: Lejzor Chigierowicz, Jakub Drutmann, Borys Gołubcow, Józef Kluczyński, Jan Łysakowski, Wincenty Powiadowski, Wojciech Powiadowski, Aron Silberberg i Wacław Stępniewski.

c) Świadectwa nauczycielskie: Eliza Berkowiczówna, Leokadja Chodowiecka, Zofja Golańska, Marja Kamraszówna, Marja Kosyrewa, Jadwiga Kotwicka, Zofja Koziejowska Stefanja Kukielówna, Józefa Laudańska, Sabina Łosakiewiczówna, Róża Mostkówna, Jadwiga Raszewska, Bronisława Reklewska, Szprynca Rosenthalówna, Helena Świętorzecka, Zofja Szamotówna i Justyna Wiercińska;

ze śpiewu solowego: Eugeniusz Rastorgujew i Marja Kruszewska;

z gry na klarynecie: Aron Silberberg;

z gry na organach: Jan Łysakowski.

Oprócz tego specjalne świadectwo, wyłącznie z gry na oboju, otrzymał Ignacy Weinstein.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane d. 1, 2 i 4-go września numery 4-procentowych listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego spłacane będą od d. 1-go grudnia w tutejszym kantorze Banku państwa; do realizacji należy przedstawiać listy z jednym kuponem.

— Do d. 28-go września trwać będzie zapis nowych kandydatów i dawnych uczniów i uczennik w tutejszym Instytucie muzycznym. Zapisani uczniowie i uczennice winni się zgłosić po bliższe informacje do kancelarji Instytutu d. 2-go października. Lekcje zaczną się d. 3-go t. m.

— D. 28-go września, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 25-ym b. m.: „Zmarły tu Adam Miłaszewski, po 1850-ym r. artysta teatrów warszawskich, następnie dyrektor teatrów w Krakowie i Lwowie, prowadził ożywioną korespondencję ze ś. p. J. I. Kraszewskim, aż do zgonu znakomitego pisarza. U niego też przechowywana była spuścizna po Kraszewskim: bibljoteka, obrazy i zbiory. Wpływowej protekcji ś. p. Kraszewskiego zawdzięczał M. powoływanie na dyrektora scen krajowych, na którem to stanowisku zrażał sobie opinję ignorowaniem świeższych prądów w sztuce, zbyt skromnem wynagradzaniem pracowników sceny i w ogóle zbyt krewkim temperamentem. W Krakowie w latach ostatnich był urzędnikiem kasy oszczędności. W życiu prywatnem lubiony piastował różne godności w Towarzystwie strzeleckiem.—Śmiałą kradzież popełniono tu w biały dzień. Jedna z wystaw kantorów wymiany pieniędzy niewyśledzony

dotąd sprawca rozbił podczas chwilowej nieobecności właściciela i zabrawszy okazowe monety: ruble i marki, na kwotę kilkuset złr., odszedł spokojnie. Przechodnie, widzący całą operację, mniemali, iż czyni to ktoś do owego kantoru należący."

× **Wyścig cyklistów.** Między Krakowem a Bochnią, na mecie blizko stu kilometrów długości, odbył się w niedzielę pierwszy wyścig cyklistów klubów krakowskiego i lwowskiego. Do turnieju z 16-tu zapisanych stawiło się 15-tu cyklistów, w tej liczbie 8-iu z Krakowa, 7-iu ze Lwowa. O godz. 6-ej rano wyruszyli wszyscy na rowerach z przed lokalu klubu krakowskiego, poprzedzeni przez startera. Na torze były dwie stacje: w Niepołomicach i Bochni, gdzie też obecni byli cenzorowie i przygotowane drobne przekąski. Z powrotem do Krakowa przybyli jako zwycięzcy krakowianie: pp. Zdzisław Ritterschild, który 93 kilometry przejechał w 3 godz., 15 min. i 15 sek.; Antoni Tuch (3 godz. 18 min. 17 sek.), Ignacy Wójcikiewicz (3 godz. 22 m. 51 sek.). Po nich przybyli: pp. St. Niementowski (3 g. 27 m.), Willerstorf (3 g. 31 m.), Hawsanek (3 g. 38 m.). Trzej ostatni są członkami klubu lwowskiego. Obowiązki sędziów pełnili przewodniczący klubów: krakowskiego—Gustaw Traczewski, lwowskiego—Hemmerling i Wł. hr. Mycielski. Znawcy są zdania, iż pierwszy ten wyścig powiódł się najzupełniej.

× **Skandal w Operze.** W paryskim teatrze Opery, podczas przedstawienia „Walkiryj" Wagnera, w pierwszym akcie w duecie Siegmunda i Sieglinda śpiewacy nie mogli się pogodzić z orkiestrą, tak dalece, iż dyrygent musiał dać znać, aby arję rozpoczęto nanowo. Publiczność zaczęła gwizdać i sykać. Operą dyrygował w tym dniu Paweł Viardot, syn słynnej śpiewaczki, który dopiero po raz drugi trzymał batutę w dłoni. W drugim akcie już objął dyrekcję kapelmistrz Maugin. Viardot, który ma podobno otrzymać dymisję, ogłasza w dziennikach na swoje usprawiedliwienie, iż od dwóch dni cierpiał na wrzód w uchu, a w pierwszym akcie doznał tak silnego zawrotu głowy, iż nie mógł dawać właściwych znaków orkiestrze.

× **Zawsze w modzie.** Słynny handlarz brylantami, Barnato Brothers, kupił w tych dniach od stowarzyszenia Beersa pół miljona karatów brylantów i to za gotówkę. Ten sam handlarz przed trzema laty sprawił wrażenie nawet w City londyńskim, gdy odrazu zakupił djamentów za miljon funt. sterl. Wspólnik firmy, niejaki Woolff Joel, wyjaśnił w rozmowie z korespondentem *Westminster Gazette*, iż zakupy takie są sprawą zwyczajną, gdyż handel brylantami, pomimo, iż ludziska żalą się na ciężkie czasy, jest wciąż w stanie kwitnącym. Dopóki kobieta istnieć będzie na kuli ziemskiej, brylant będzie klejnotem cenionym i poszukiwanym. Moda nad wszystkiem przechodzi do porządku dziennego, ale nigdy nie zapomni o brylantach. Miljonerka kupuje brylanty, uboga dziewczyna marzy o nich. Ztąd niema obawy, aby handlarze tych drogich kamieni skarżyć się kiedykolwiek mogli na stagnację.

× **Albinizm u zwierząt.** *Scientific American* cytuje w jednym z ostatnich numerów kilkanaście wypadków albinizmu, zaobserwowanych przeważnie u ptaków. W ostatnim miesiącu stwierdzono, iż wielka ilość ptaków, dotkniętych albinizmem, przywędrowała do prowincji Connecticut. Między innemi dostrzeżono tam kruka białego, jak śnieg, którego udało się obłaskawić.

BAŃKI MYDLANE.

Powód bo powód.

Iks wybiera się w dłuższą podróż.
— Dokądże to pan dobrodziej?
— Do Norwegji.
— Do Norwegji? Cóż pana dobrodzieja skłania do tej podróży?
— Hm, uważasz pan, nabyłem od pewnego znajomego używanego Bädeckera na Szwecję i Norwegję.

*

Przezorność nigdy nie szkodzi.
— Powiadam ci, żoneczko, jestem ogromnie wzruszony.
— Z jakiego powodu?
— Ygreka zabił w pojedynku na szpady Zet.
— Jezus Marja! I za co?
— Ygrek zastał go u swojej żony...
— Mój mężu, proszę cię, idź zaraz i naucz się fechtować...

*

Pożółkłe liście.

Jasny lazur na jesieni
Kładą na się czyste nieba,
Coraz krócej po lazurach
Wóz się toczy złoty Feba.
Mało grzeje jasne słonko,
Choć przyświeca promieniście.
Każdy powiew wiatru strąca
Na ścieżyny żółte liście.
A te liście, to pożółkłe,
Gdy im wiatr przygrywać zacznie,
Tak się dziwnie kręcą w kółko
I pląsają tak cudacznie...
Piękna pani, jeśli komu
Możesz stworzyć życia Eden,
Pomnij, patrząc na te liście,
Żeś już starszą o rok jeden;
Że wśród flirtu przemknął lata,
Zbladnie oko, zżółkną lica,
I przeklinać będziesz chwile
Flirtu, co cię dziś zachwyca.

Jeśli serca nie dasz chłopcu,
Co pokocha i oceni,
Losy tobą miotać będą,
Jak tym liściem na jesieni...

— **Miłosierdziu łaskawych czytelników polecamy gorąco:**

Zofję K., w nędzy z **4-giem dzieci** (mąż nieobecny). Nowe Miasto № 3.

Staruszkę 85-letnią G., litwinkę, **chorą**. Sewerynów № 14 m. 24.

Aleksandra Grabowskiego, chorego **staruszka** z **chorą żoną**. Mokotowska № 52 m. № 36.

B. oficjalistę bez zajęcia, z **żoną i dzieckiem**. Wilcza № 37 m. 10.

Marjannę Desz, kalekę z mężem chorowitym i **3-giem dzieci**. Grzybowska № 57—1

Chorą nauczycielkę z rodzicami staruszkami. Piwna № 13 m. № 27.

Rubli 100.

Małżonkowie Eugenjusz i Michalina Sokołowscy z Humania, dla uczczenia zmarłej w dniu 6-ym sierpnia r. b. matki naszej ś. p. Cecylji ze Stankiewiczów Sokołowskiej, w zamian oznak zewnętrznych żałoby, składamy w równych częściach:
Dla biura nędzy wyjątkowej.
Dla szpitala dziecięcego.
Na wpisy dla biednych uczniów.
Na wpisy dla niezamożnych studentów.

Na wpisy.

Do podarowanego mi rubla przez p. H. S. w sprzeczce w grze, dołączając drugiego, składam razem rubli dwa.

Dla biednych uczniów.

Bezimiennie 6 książek.

Nekrologja.

We czwartek, to jest dnia 28-go września r. b., w jako dzień imienin

Ś. P.

WACŁAWA

Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego",

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—1110—

Ś. P.

Zofja z Müllerów

TAŁYŻEŃSKA,

wdowa po poruczniku,

przeżywszy lat 72, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 13/25 września 1893 r.
Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicko-augsburski z mieszkania w domu № 6 przy ulicy Instytutowej nastąpi we czwartek dnia 16/28 września, o godzinie **3-ej** po południu. Na smutny ten obrzęd zaprasza się krewnych i znajomych. —4182

Ś. P.

Natalja z Jahnów

EDMUNDOWA

STĘPKOWSKA

wdowa po obywatelu ziemskim,

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 26-go września r. b., przeżywszy lat 55.
Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 29-go września, to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno na cmentarz tegoż wyznania.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4181

✝ Dnia 28-go września r. b., to jest we czwartek, w rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Piętki,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-ej** zrana. —4166

✝ W dniu 28 września, t. j. we czwartek, jako w dzień imienin

ś. p. Władysława Masłowskiego,

odbędzie się żałobna wotywa za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała matka zaprasza. 2—4163

✝ W dniu 29 b. m., to jest w piątek, jako w dzień imienin

ś. p. Michała Ferencowicza,

męża i syna, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona z rodziną zaprasza przyjaciół i życzliwych. —4166—

✝ **Za spokój duszy**

ś. p. Jana Zielińskiego,

odbędzie się w piątek, dnia 29-go września, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), nabożeństwo żałobne, na które żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. 4155

✝ W dniu 29-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Konstancji z Eborowiczów

Liszkowej,

na które pozostały mąż, syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4164

✝ We czwartek, dnia 28 września, jako w dzień imienin, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy

ś. p. dra Wacława Blumenthal,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza życzliwych. —4177

✝ Wszystkim życzliwym, którzy raczyli się zebrać w dniu wczorajszym w kościele Przemienienia Pańskiego dla oddania ostatniej posługi córce naszej

ś. p. Jadwidze Drevs,

składamy serdeczne „Bóg zapłać".
—4180— **Rodzice i rodzeństwo.**

✝ Szanownemu duchowieństwu, w szczególności ks. Stankiewiczowi, oraz osobom które raczyły uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. Augustowi Koniewicz,

najserdeczniejsze podziękowanie składa
—4172— **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

BISMARK.

Wiedeń 27-go września. (*Tel. pryw. K. War.*)—Korespondent berliński do *Neue freie Presse* zapewnia, że skutkiem zarządzonych przez samego kanclerza Capriviego kroków śledczych już podczas pobytu cesarza Wilhelma w Sztuttgardzie nadeszły informacje o chorobie księcia Bismarka. Ponieważ jednak cesarz był już na wyjezdnem do Güns, a pragnął zasięgnąć jeszcze zdania króla Alberta, wysłanie depeszy odroczono do poniedziałku. Informacja *Würzburger Ztg.*, że księżę Bismark, oprócz zapalenia płuc, dotknięty był również atakiem apoplektycznym, skutkiem czego dotąd niedobrze włada prawem ramieniem, okazuje się zgodną z prawdą.

Berlin 27-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzienniki dzisiejsze ogłaszają tekst dosłowny depesz wymienionych pomiędzy cesarzem Wilhelmem a księciem Bismarkiem. Odpowiada on dokładnie treści podanej w pierwotnych depeszach. Na zaproszenie do przezimowania w jednym z zamków cesarskich odpowiada Bismark, że przy jego cierpieniach nerwowych i podeszłym wieku przezimowanie wśród nawyknień domowych i ulubionego otoczenia wydaje się najwłaściwszem.

Berlin 27-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Prof. Schweningerowi nakazano, aby co miesiąc zdawał cesarzowi dokładny raport o stanie zdrowia ks. Bismarka.

ROKOWANIA CELNE.

Berlin 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj rozpoczęły się konferencje wstępne w sprawie zawarcia russko-niemieckiego traktatu handlowego. Rada ministrów postanowiła poczynić Rosji wszelkie możliwe ustępstwa.

WYBORY.

Berlin 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Prawybory do sejmu pruskiego rozpisano na dzień

31-szy października, wybory na 7-my listopada. Narodowo-liberalni przygotowują odezwę wyborczą. Denuncjacje Eugenjusza Richtera, jakoby secesjoniści wolnomyślni zamierzali zawrzeć koalicję z nacjonalliberałami, a nawet antysemitami, nie mają żadnej podstawy.

PODATEK OD TYTUNIU.

Berlin 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Pomimo oświadczenia się kół rzeczoznawców przeciw podatkowi od wyrobów tytuniowych, rząd wniesie odpowiedni projekt do parlamentu. Systemu banderoli wszakże zaniechano; opodatkowane będą faktury fabryczne.

Mannheim 27-go września. (*T. pr. K. W.*) — *Süddeutsche Tabakszeitung* dowiaduje się z kompetentnego źródła, że nowy podatek tytuniowy będzie wynosił 40% od cygar a 100% od papierosów. Rzeczoznawcy ze sfer interesowanych oświadczają się jednomyślnie przeciw projektowi.

ZAMACH.

Madryt 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sprawca zamachu na Martineza Camposa nazywa się Paulino Fallas, liczy lat 31. Po katastrofie wymachiwał on hardo czapką i wołał z tryumfem: „To ja uczyniłem.” Rannym jest także w ramię jen. Castilvo. (?)

Madryt 27-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Zamach barceloński na marszałka Martineza Camposa sprawił na dworze w San Sebastjan najprzykrzejsze wrażenie. W całym kraju zarządzone będą rozległe środki ostrożności wojskowej natury. W San Sebastjan stoi pociąg gotowy do odjazdu królowej. Schwytane papiery dowodzą, że istniał rozgałęziony spisek. W Barcelonie odbyły się liczne rewizje domowe i aresztowania, przyczem odkryto więcej bomb. Stan marszałka Martineza Camposa i jenerała Moliny budzi wciąż poważne obawy.

NOWE MINISTERJUM.

Paryż 27-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Figaro* donosi, że zaraz po zebraniu się izb utworzone będzie osobne ministerjum dla kolonij. Ministrem zostanie Delcassé, dzisiejszy podsekretarz stanu dla kolonij.

HERZ.

Londyn 27-go września. (*Tel. pr. K. War.*)— Na prośbę francuskiego ministra spraw zewnętrznych, Develle'a, rząd tutejszy nakazał trzem lekarzom zbadać ponownie Herza. Konsyljum orzekło, że przewiezienie go jest niemożliwem.

OSKARŻENIE PREZYDENTA.

Waszyngton 26-go września. (*T. p. K. W.*)— W senacie uzasadniał Stewart wniosek swój, żądający postawienia prezydenta Clevelanda przed sądem z powodu naruszenia niezawisłości kongresu. Mowa jego była pełną ostrych wycieczek przeciw prezydentowi. Stewart groził rewolucją i dowodził, że w razie przebaczenia prezydentowi antykonstytucyjnej jego działalności utworzy się precedens szkodliwy na przyszłość.

REWOLUCJA W ARGENTYNIE.

Londyn 27-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biuro Reutera donosi z Buenos Ayres, że zmobilizowano tam gwardję narodową. Cały kraj jest podminowany rokoszem federalistów. Jenerał Pellegrini przybył do Tukumanu. W Santa Fé przez cały dzień niedzielny walczono; część wojsk rządowych przeszła do powstańców. Gwardję narodową organizują w Cordobie, Santjago i San Louis, celem poparcia akcji jen. Pellegriniego. Powstańcy zajęli Rosario; wojska rządowe cofają się do San Nicolas.

ORKAN.

Kłajpeda 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Już drugi dzień szaleje tu gwałtowny orkan. Z morza Bałtyckiego donoszą o rozbiciu okrętów.

BANKRUCTWA.

Brema 27-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Zbankrutowała tu stara firma tartaków Erlinga na sumę 1½ miljona marek.

Norymberga 27-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Rozpoczęto rokowania ugodowe w sprawie niewypłacalności wielkich firm chmielarskich Wilhelm Heidenheimer i Seckendorf, Lewins i Spółka.

CENY WĘGLA.

Londyn 27-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Brak węgla rozpaczliwy. Ceny bajeczne. Zaczynają palić już drzewem.

CHOLERA.

Lwów 27-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — W ciągu 48-iu godzin zachorowało w Galicji na cholerę osób 33, zmarło 11.

Budapeszt 27-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— W ciągu 48-iu godzin zachorowało w Budapeszcie na cholerę osób 9, zmarło 7. Cholera występuje dotąd najsilniéj w komitatach: marmoroskim i Jasz-Nagy-szolnockim.

Hamburg 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ostatni biuletyn choleryczny donosi o ośmiu wypadkach zasłabnięcia a czterech śmierci.

Rzym 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Palermie zachorowało znowu na cholerę osób 16, zmarło 8. W Rzymie zachorowało od dnia 30-go lipca do d. 21-go b. m. na cholerę osób razem 18, zmarło 11.

Teheran 27-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W pobliżu zatoki perskiej cholera szerzy się gwałtownie.

Mińsk gubernjalny 27-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Podanie ks. Hohenlohe o odroczenie terminu sprzedaży pozostałych dóbr: Werki, Naliboki i Lubcza uwzględnione nie zostało. Jeżeli majątki te w drodze umów dobrowolnych sprzedane nie będą do kwietnia 1894-go r., zarządzona będzie licytacja.

Nowy Targ 27-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Szkody, wyrządzone skutkiem wylewów w czerwcu i sierpniu r. b. w powiecie tutejszym, wynoszą półtora miljona zlr. Największej szkód zrządziła powódź w okolicy Szczawnicy, Maniowy, Szaflar, Nowego Targu i Zakopanego.

Wiedeń 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Reskrypt cesarski zwołuje radę państwa na dzień 10-ty października.

Berlin 27-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Sesja parlamentu niemieckiego zwołaną będzie na połowę listopada, sejmu pruskiego na połowę stycznia.

Paryż 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na przedstawienie galowe w Wielkiej operze cena najtańszego biletu będzie wynosiła 8 fr. Loża pierwszego piętra będzie kosztowała 1,000 fr.

Paryż 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Blokada w Santos (Brazylja) trwa dalej.

Paryż 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ajencja Havasa zapewnia, że rokowania z Sjamem biorą pomyślny obrót dla Francji.

Londyn 27-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Rio de Janeiro donoszą, że podczas poniedziałkowego bombardowania miasta wiele osób zginęło.

Londyn 27-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Malty donoszą, że osiadły na mieliznie pancernik „Camperdown” wypłynął już na morze.

Berlin 27-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 211 75 (wczoraj 211.80)
Ruble na dostawę 211 75 (wczoraj 212.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 212.—, co się równa kursowi 47.17½ bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.20 (odpowiadającym kursowi 211.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec braku oddawców do 47.32½ (t. j. 211.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu listopada r. b. po 47.27½ i zamieniano Berlin wpłatowy na dostawę listopadową z dopłatą do pierwszego 2½ kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.20, 47.22½, 47.25, 47.27½, 47.30 i 47.32½, przeważnie jednak po kursach 47.25 i 47.27½. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano 38.15. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.40, za Londyn krótki 9.57, za Paryż krótki 38.20 i za Wiedeń krótki 76.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. **Za listy likwidacyjne** żądano po 95.75 i po 95.50, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. **Pożyczek wschodnich** nie notowano. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich po 193.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 95 i po 94.25 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.75 i po 98.35 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli 5% listów po 99.55, oraz kilkanaście tysięcy rubli 4½% listów ziemskich po po 98.15 i 98.20.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.10 I i II-ej seryj i po 100 trzy następne serje, a wzięto kilka tys. II-ej i III-ej po 99.85, oraz kilka tys. najmłodszej serji po 99.70 i 99 75.

Ulokowano kilkanaście tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 99.75.

Zabrano kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Łyszkowice po 381.—, oraz kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu po 450.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.54.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 27-ym września r. b. — Przy wietrznej pogodzie, popyt na ziarno był ożywiony, a w skutek tego wyrodziło się mocne usposobienie. Pszenicy dostarczono 1000 korcy, wyborowe ziarno kupowano po 6.15, za białą płacono 5.90 i 6 rs., za pstrą 5.80—5.82½. Żyta wystawiono na sprzedaż 700 korcy, wyborowy towar kupowano po 4.20 do 4.30, średni po 4.15. Dowozy owsa wynosiły 300 korcy, sprzedawano stosownie do gatunku po 2.80 do 3 rs. Innemi gatunkami ziarna nie zajmowano się.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 27-go września 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	1	wagonów
Owsa	—	„	4	„	18	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	4	„
Kaszy jaglanej	—	„	—	„	38	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	1	„
Ryżu	—	„	—	„	10	„
Pszenicy	—	„	—	„	5	„
Jęczmienia	—	„	1	„	15	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	—	„	—	„	2	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	2	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	1	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	—	wag.	5	wag.	97	wagonów.

Gdańsk, dnia 25-go września. — Pszenica krajowa i tranzytowa osiągały ceny bez zmiany, przy tendencji spokojnej. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 729 gr. 121 mar., dobrze pstrą cokolwiek obsadzoną 747 gr. 125 m., dobrze pstrą 747 gr. gr. 756 gr. 126 mar., jasno-pstrą 745 gr. i 750 gr. 127 mar.. wysoko-pstrą szklistą 777 gr. i 780 gram. 131 mar., za russką tranzyto girkę 724 gr. 116 m., 756 gr. 124 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 127½ mar. płacono, na październik-listopad 127½ mar. płacono, na listopad-grudzień 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku 134½ mar. w zaofiarowaniu, 134 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 m. Wypowiedziano 300 tonn. Żyto słabo, towar krajowy niżej o 1 m., towar tranzytowy o 2 m. Płacono za polskie tranzyto 732 gr., 750 gr. i 762 gr. 92 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 92 mar. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 92 mar. w zaofiarowaniu, 91½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno polskie 91½ mar. w zaofiarowaniu, 91 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku dolno-polskie 94½ mar. w zaofiarowaniu, 93½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 92 mar. Jęczmień i owies bez obrotów. Rzepik russki tranzyto letni 170 m., 173 mar., 175 m. za tonnę płacono. Rzepak russki tranzyto letni 167 mar. za tonnę targowano. Lnica russka tranzyto 148 m., 150 mar. za tonnę płacono. Rzepnica russka tranzyto obsadzona 185 mar. za tonnę targowano. Mak russki tranzyto niebieski 350 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 4.50 m. za 50 kil. targowano. Makuchy rzepakowe polskie 6.15 m. za 50 kil. pł. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 54 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 54 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 34 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 34 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała. Kurs w Gdańsku 213 mar. za 100 rs.

Arytmogryf.

(Ułożył Stanisław Sulimierski).

Poniższe numera zastąpić literami, tak, aby utworzyły 7 wyrazów, początkowe i końcowe głoski których czytane z góry do dołu utworzą nazwę miasta i uroczystości.

1) 4, 11, 8, 12, 2, 1, 8, 5.
2) 7, 13, 15, 13, 2, 6.
3) 11, 20, 20, 11, 15, 13, 11, 15.
4) 4, 7, 14, 2, 12.
5) 14, 15, 11, 20, 11, 15, 14.
6) 22, 3, 19, 12, 14, 5.
7) 13, 4, 17, 2, 13, 15, 14.

Znaczenie wyrazów:

1) Ptak. — 2) Zaszczyty. — 3) Jeden ze Stanów Zjednoczonych Ameryki.—4) Pies.—5) Farba.—6) Imię.—7) Przytułek.

Rozwiązanie łamigłówki krzyżowej, umieszczonej w numerze 254.

Pelikan.—Chicago.—Arkadja.

		P	C	A		
		E	H	R		
P	E	L	I	K	A	N
C	H	I	C	A	G	O
A	R	K	A	D	J	A
		A	G	J		
		N	O	A		

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: J. Modzelewska, Dorota i Róża M....ak, B. Poznez, B. Kwiatuszyńska, Andziula S., H. Dybczyńska; panowie: L. Zawisza, S. Kęsicki, S. Kieffer, R. Szabelski, L. Nowolecki, Fr. i Wł. Hermanowscy, S. Pniewski, A. Górski, O. Seeman.

Z prowincji pp: S. Dębicki z Leonowa, E. Morzkowski z Łodzi, M. Baum i M. Łomżyński z Płocka, J. Krotoszyński z Łodzi, Roman J..c.z z Kielc, W. i J. Niewiarowskie z Kielc, E. Głowińska z Pawłowic.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Marcelemu Berg. w Łowiczu.*—Kryptogram zużytkujemy, figielek jednak szaradowy stanowczo do druku się nie kwalifikuje.

— *Pani E. Głow. w Pawłowicach.* — Rozwiązanie zupełnie dobre. Żądany anons wyszedł już z druku. Dopłaty żadnej nie trzeba.

— *Panu Karolowi L.*—O ile techniczna strona drukarstwa na zamieszczenie zadania dominowego pozwoli, zużytkujemy. Zadanie jeometryczne drukowane nie będzie.

— *Panu Antoniemu Górn.*—Arytmogryfu zarówno pańskiego, jak wszystkich innych autorów, o ile nie odznaczają się oną oryginalnością opracowania lub szczególnie dobrym tematem, nie przyjmujemy.

— *Pp. Włodzimierzowi i Romanowi.* — Oba zadania niezłe, z uwagi jednak, iż świeżo podobne zadanie umieściliśmy, praca panów nie tak prędko ukazać się będzie mogła w druku.

— *Djabełkowi.*—Bławatek rozpadł się na cząstki, bo niezbyt fortunnie był ulokowany. Na nieszczęście i wierszyk, list zakończający równie mocno okulawiał. Co się stało?

— *Panu Józ. Flis.*—„Pytanie" i „Figielek literacki" do druku się nie kwalifikują; z szarady prawodpodobnie skorzystamy.

— *Pani Annie S.*—Logogryfu drukować nie będziemy. Co do pytania, w końcu listu zawartego, odpowiedź na nie, i to stokroć obszerniejszą, niżbyśmy jej na tem miejscu udzielić mogli, znajdzie szan. pani choćby w... „365 obiadach" pani Lucyny.

— *Panu Ludwikowi Tł.*—Kościół katolicki imion słowiańskich nie uznaje i dlatego każdy, noszący którekolwiek z takich imion, z konieczności otrzymuje przy chrzcie św. drugie, katolickie.

— *Panu Alfonsowi Mich. w Ostrołęce.*—Zgodzi się szan. pan na zdanie, iż w pracy jego chodzi wyłącznie o reklamę. To też nic z pewnością nie stanie panu na zawadzie z chwilą, gdy utwór swój zechcesz zamieścić w dziale ogłoszeń płatnych.

— *Panu Maurycemu Hand.* — Sądząc z nadesłanej próbki, najniegodziwiej okpił pana ktoś, kto pobierał kiedyś odeń zapłatę za naukę... ortografji.

— *Panu St. Zaw. w Sosnowicach.*—Znajdzie sz. pan prawdopodobnie w końcu bieżącego miesiąca. Zresztą zależne to jest od miejsca i materjałów pilniejszych, których przetrzymywanie jest niemożebne.

— *Pani Michalinie Łak.*—Wyłącznie w pismach illustrowanych. Szarada dobra.

— *Panu K. Z.*—Zamieścimy.

— *Panu Adamowi St.* — Rzecz za długa i zbyt powierzchownie opracowana.

— *Panu Antoniemu Wich.*—Z cennikiem ogłoszeń zapoznaje czytelników każdodziennie nagłówek *Kurjera*. Szarada do druku się nie kwalifikuje.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Przemysłowiec" zawiadamia osobę „z placu Aleksandra 20 września itd.", że mieszka na prowincji i prosi o wysłanie listu, o czem zawiadomić w Kurjerze. 4161

Krak.-Przedm. Nr 40.

M. ELLENBAND,

właściciel Magazynu Materjałów Fotograficznych,

wyjechał do Wiednia, Paryża, Berlina i Drezna, celem zaprowadzenia nowości fotograficznych.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

1880

Krak.-Przedm. Nr 40.

Fabryka Wyrobów Papierowych
oraz **Zakłady Drukarsko-Litograficzne**

Jermułowicza i Bergmana w Sosnowicach,

polecają cieszące się ogólnem uznaniem:

TOREBKI pergaminowe.
TOREBKI fantazyjne.
TOREBKI kancelaryjne i zwyczajne.
TOREBKI do krawatów i do rękawiczek.

OBWOLUTY dla pp. Cukierników.
OBWOLUTY dla pp. Jubilerów.
OBWOLUTY do galanterji.
OBWOLUTY do towarów bławatnych.

SERWETKI do cukrów. **SERWETKI** do lodów. **SERWETKI** do raków. **OBWOLUTY** pergaminowe do czekolad. **OBWOLUTY** wytłaczane do czekolad. **PAPIERY zagraniczne, listowe, rachunkowe, PRZEKAZY, CZEKI, ADRESY, ETYKIETY i PLAKATY artystycznie wykonano.**

Bogata kolekcja wzorów, Szkice i zdjęcia na żądanie—bezpłatnie.
Ceny przystępne.

NA REKLAMY } **PAPIERY TĘCZOWE. PAPIERY JAPOŃSKIE.**

NA CZASIE do sprzedaży noworocznych } *** Specjalne Papiery Gwiazdkowe ***
jako to papiery Orient., pèle-mèle, syngalezy i inne bardzo ozdobne, **służące przy gwiazdkowych sprzedażach dla Cukierni, Fabryk Czekolady, Fabryk mydeł i perfum, Magazynów galanterji, konfekcji męzkiej i damskiej, dla pp. Jubilerów i t. d.**

"UWAGA!! **ŻYCZĄCY ZAMÓWIĆ SPECJALNE GWIAZDKOWE PAPIERY lub TOREBKI,** raczą zlecenia swe udzielić naszemu reprezentantowi p. E. D. Standé (Marjańska 7), **NAJPÓŹNIEJ** do dnia 15—30 Października, późniejsze bowiem obstalunki na Grudzień, wykonanemi być nie mogą.

Wyłączny Reprezentant w Warszawie

Em. D. Standé—Marjańska 7.

Uwaga!!! Pojawiły się wyroby na pierwszy rzut oka, z pozoru, podobne do naszych, lecz w gatunku i wykonaniu lichem.—Prosimy zwracać uwagę na podpis firmy i zlecenia łask. udzielać jedynemu tylko naszemu wyłącznemu Reprezentantowi p. Em. D. Standé. 1029r

---

KALOSZE GUMOWE

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," **gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej.** 1883

Urząd Starszych Zgromadzenia Kuchmistrzów zawiadamia, iż na odbyć się mającej sesji półrocznej d. 4 Października o godz. 7, we własnym lokalu, pod prezydencją Delegata Magistratu, odbywać się będą zapisy.—Uprasza się o wczesne zgłaszanie.—Oraz Urząd przypomina pp. Pryncypałom i Podręcznym, upłacanie rat zaległych, których termin na ostatniej sesji przez ogół został uchwalony tylko do nowego roku, pod utratą wszelkich praw i przywilejów. 1878

Nowo-otworzony

Wyrób Kapeluszy Damskich

poleca wielki wybór rozmaitych fasonów najnowszych, po bardzo nizkich cenach.

ulica Dzika Nr 4,

u Kazimierskiego.

Do założenia pracowni ubiorów damskich, zdolny fachowiec poszukuje wspólniczki z niewielkim kapitałem i udziałem w pracy. Oferty sub „Kostjumy i Okrycia", przyjmuje Warszawskie Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 1885

MARJA,

pracująca jako krojczyni w pierwszorzędnych magazynach, a ostatnio u p. ***Lulli,*** otworzyła pracownię sukien i poleca się względom Sz. Klijenteli.

Leszno 22. 1866

Bibljoteki, Czytelnie prywatne **zbiorowe, kolporterje** urządza i dostarcza książki wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych, na warunkach korzystnych; przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma** perjodyczne, Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. 1026r

Katalogi bezpłatnie.

OGŁOSZENIE.

W dniu 22 Września (4 Października) r. b., o godzinie **10-ej rano**, w Sądzie Okręgowym w Warszawie, w Wydziale III-cim, mają się odbyć sprzedaże publiczne w drodze działów, należących do spadku po **ś, p. Wincentym i Annie małż, Tworkowskich,** położonych przy ul. Czerniakowshiej, warszawskich nieruchomości, a mianowicie:

Nieruchomości № **2994 A.**, przestrzeni 3513 ł. □, na której znajduje się dom frontowy parterowy i oficyna jednopiętrowa oraz komórki;

Nieruchomości № **2994 B.**, przestrzeni 2663 ł. □, na której znajduje się dom trzypiętrowy oraz komórki

i trzech placów:

№ **2994 C.**, przestrzeni 4116 łokci □, № **2994 D.**, przestrzeni 3925 ł. □ i № **2994E.**, przestrzeni 3730 ł. □,

Licytacja rozpocznie się: nieruchomości № **2994 A.** od summy **7:500**, nieruchomości № **2994 B**, od summy **20,000** rs. i placów № **2994 C.**, od summy **1,400** rs., № **2994 D.** od summy **1350** i № **2994 E** od summy **1,250 rs.**

Bliższe informacje mogą być otrzymywane w kancelarji podpisanego, popierającego sprzedaże w drodze działów.

Warszawa, d. 26 Września 1893 r.

Edward Czajkowski, Adw. Przys. i Obrońca przy Sądach Duchownych (Miodowa 10). 1886

Bufetem Oficerskim

pułkowym, życzy sobie zarządzać specjalista ***bufetowy.***—On także jest ***Kucharzem i Cukiernikiem.*** Łaskawe oferty proszę przysyłać do Bielska, gubernji Grodzieńskiej, restauratorowi Wójcickiemu. 1872

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", po cenach fabrycznych, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5;—TELEFONU № 772.
oraz w sklepach „Merkury". 8r

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

14, Erywańska 14,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyńcze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 1805

Nakładem Księgarni S. Bukowieckiego,

1774

Marszałkowska 100, wyszły:
K. Glińskiego **„Dramaty"**, cena 1 rs. 20 k.
A. Mickiewicza **„Pan Tadeusz"**, 20 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Księgarnia Nakładowa

S. LEWENTALA,

Nowy-Świat № 41.

Poleca następujące nowości:

Dzieje literatury powszechnej z ilustracjami tom IV, część I, str. 481. Opracowane przez Ed. Porębowicza, J. A, Święcickiego i Feliksa Jezierskiego.—Rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2.30.

Goethe: Wilhelm Meister w tłomaczeniu Piotra Chmielowskiego. (str. 832). Rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 60.

Dr. Paweł Sollier. Psychologja idjoty i głuptaka, przełożył Dr. Mieczysław Goldbaum z 12 tablicami rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15.

Zapolska Gabryela. We krwi. powieść współczesna w dwóch tomach, rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 10.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także odwrotną pocztą i za zaliczeniem pocztowem. 1025r

---

We Wtorek 21 Września (3 Października), o godzinie 10-ej rano, odbędzie się

LICYTACJA

99 wyranżerowanych koni,

Pułku Gwardji Ułanów w Łazienkach. 1882

Do sprzedania



DWIE KLACZE

kare, rosłe, kareciane, w latach 5 i 6, wyjeżdżone, w Dobrach Zychlin, Folw. „Budzyń" dwie wiorsty od stacji Rolei Zel. Bydgoskiej Pniewo. 1877

Średnio-Azjatycki Magazyn

Ibrahima Dżano

z Taszkentu,
Bielańska № 9,

poleca specjalne taszkenckie i samarkandzkie jedwabne, ręcznej roboty towary, wielki wybór tekińskich dywanów, prawdziwe orenburskie puchowe chustki, kaukazkie burki, futra białe i inne wschodnie towary. 1819

Prace III-go Zjazdu Górniczego Królestwa Polskiego

w języku russkim,

wyszły z druku i są na składzie głównym w księgarni

E. WENDE i S-ki,

Cena rs. 4. 1830

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

---

ATTESTAT.

wydany w r. 1875 przez Dyrektora Gimnazjum 2-go męzkiego w Warszawie, na imię **Piotra Skrzypińskiego,** b. nauczyciela tegoż gimnazjum, skradziono z portmonetką d. 1 (13) Sierpnia r. b. na dworcu w Skierniewicach.—Kto go odniesie właścicielowi pod № 16 przy ulicy Erywańskiej, otrzyma **trzy ruble** nagrody. 1846

Jan Gliński

dawniej

W. Rejman

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Dekarskich

Fabryka: Sienna № 43.
Kantor: Chmielna № 20.

Wykonywa wszelkie roboty po cenach umiarkowanych.—Kosztorysy bezpłatnie. 1809

„SAMOPOMOC".

W urzeczywistnieniu myśli powziętej przez nas właścicieli ziemskich na Południowym Brzegu Krymu, dla zaspokojenia naszych codziennych potrzeb gospodarskich' a zarazem dla zadosyć uczynienia żądaniu Publiczności, życzącej posiadać Wino prawdziwe, pochodzące z winnic Południowego Brzegu Krymu, ja niżej podpisany, przy udziale PP.: O. J. Sztekiera, N, i S. Czernowych, A. N. Gołowkinskiego, A. E. Gołubiewa, S. J. Zabnina, A. P. Kellera, W. K. Winberga, J. T. Tokmakowa oraz innych właścicieli, otworzyłem w mieście Jałcie Kantor pod firmą „Samopomoc", który załatwia czynności następujące:

1) Sprzedaż hurtowo i detalicznie Wina, będącego własnością Ziemian Południowego Brzegu Krymu, po cenie oznaczonej przez samychże właścicieli, z których każdy odpowiada za dobroć swego Wina.
2) Dostarczanie żądającym wszelkich instrumentów, narzędzi, przyborów i przedmiotów, pochodzących z fabryk russkich i zagranicznych, niezbędnych do uprawy winnic, do ogrodownictwa i wyrobu wina.
3) Sprzedaż, oprócz wina i wszelkich innych przedmiotów miejscowej produkcji Krymskiej, jako to: orzechów, migdałów, oliwków, liścia bobkowego, oliwy z oliwków, jakoteż i prowanckiej, cybuchów winogronowych i t. d.
4) Stręczenie wyrabiających wino, ogrodników,—sprzedaż i kupno majątków, wynajmowanie willi i t. p.

851r **N. TITUSZKIN.**

Fine Champagne

COGNAC

IMPORTÉ DE FRANCE

Fine Champagne

№ 152 ★
№ 153 ★★
№ 154 ★★★
№ 155
№ 156
№ 157
№ 158
№ 160

Sprowadzany z Francji przez Towarzystwo Najwyżej zatwierdzone

BEKMAN I K°.

w St.-Petersburgu.

Do nabycia we wszystkich Handlach Win w Cesarstwie. 941r

„KAPRYS NEWY"

„Musc" Perfumy

PERFUMY — „Kaprys Newy"
WODA KOLOŃSKA „Kaprys Newy"
MYDŁO — „Kaprys Newy"

Ostatnie Nowości St.-Petersburskiego

„Musc" Mydło i Woda Kolońska

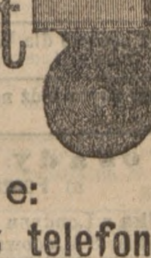
TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY" wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICACO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
" MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa. 376r
" WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znaczn. Skład. Perf. w Cesarstwie.

Skład przyborów fotograficznych i elektrotechnicznych





K.J. Freelandt

w Warszawie, ul. Hr. Berga Nr 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia,

poleca specjalnie:

Dzwonki elektryczne i przybory oraz **telefony** podług słynnego systemu szwedzkiego, uskutecznia również **installacje.** 1757

Cenniki illustrowane gratis i franco.

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronaftę (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0·850, stopień zapalności 99°—100° C.
nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:
własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.
Skład Krak.-Przedm. 9, " 70.—Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

p. E. Trzcińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych **plombą T-wa Br. Nobel.** 146r

---

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

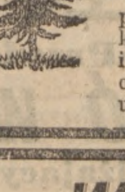
ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

LATARNIE i AMPLE STYLOWE

Swieczniki, Kandelabry, Lichtarze, Lampy, Wazony, Żardinierki, Bronzy, poleca 1771

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.



Zakład Ogrodniczy

w Nowosiołkach,

poczta **Choroszcz**, p. **Białystok**, poleca w najrozmaitszych gatunkach, drzewka i krzewy owocowe, jak grusze, jabłonie wysokopienne i karłowate, śliwy, wiśnie, czereśnie, etc., o silnych koronach zdatne do obsadzania dróg i pól. Również drzewka i krzewy ozdobne po nader umiarkowanych cenach. —Katologi na żądanie wysyła się franco. 1824

WSPÓLNIKA

z kapitałem od 50,000 do 60,000 rubli

i więcej, poszukuje Dom Handlowo-Importowy w Warszawie, mający intratne wyłączne sprzedaże wyrobów fabrycznych z Anglji, Francji, Niemiec, Belgji, Austro-Węgier i Ameryki.—Obrót około 150,000.—Straty z weksli protestowanych wynoszą mniej niż pół procentu od ogólnego obrotu.—Przy udziale w pracy odpowiedniego ***wspólnika, obrót może być podwojony lub potrojony, w krótkim czasie.*** Organizacja, system i mechanizm ogólny interesu, są wzorowe, udoskonalone i tak uproszczone, że nawet osoba z handlem nie obznajmiona, może się przekonać o kwitnącym stanie interesu, a następnie śledzić za stopniem rozwoju tegoż.—Jest to rzadka okazja dla kapitalisty, pragnącego ulokować kapitał w interesie solidnym, intratnym i zajmującym, mającym wielkie szanse rozwoju.—Osoby pragnące przystąpić do spółki zechcą nadsyłać listy do ***Warszawskiego Kantoru Pocztowego, do skrzynki pocztowej Nr 256.*** 1867

Lekcje zbiorowe konnej jazdy i KARUZELE

rozpoczynają się z dniem 1-ym Października r. b.

W NOWYM TATTERSALLU

Trębacka Nr 11.

Polecając się nadal względom łaskawej Klijenteli, pozostaje
1868 Z poważaniem **W. CYBULSKI.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Października r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 20 koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej, od rs. 240 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o- Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 480, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1027r

---

Przyjmuje wszelkie obstalunki, tyczące się kompletnych pogrzebów

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Pogrzebowy

oraz **SKŁAD TRUMIEN**
metalowych i drewnianych

W. ŚWIEJKOWSKIEGO,

№ 136. MARSZAŁKOWSKA № 136.

Filja ulicy Senatorskiej № 32. 1884

Medal złoty Paryż. | Medal złoty Bordeaux.

SPIRYTUSY I WÓDKI

firmy

F. JANKOWSKIEGO

w WARSZAWIE,

zjednały sobie ogólne uznanie, czego dowodzą wzrastające z każdym rokiem obroty. Za dobroć wyrobów **w butelkach** firma poręcza, oraz zwraca uwagę **na pieczęć firmową na laku, na kapslach i korkach.** 1362

Począwszy od 23 Września przez dni 10.

WYPRZEDAŻ

wysortowanej **Porcelany, Majoliki, Fajansu i Szkła**, w Magazynie

F. Izdebskiego,

6, SENATORSKA 6, róg Miodowej.

Ceny niskie. 1829

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

UBIORÓW MĘZKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie jesiennym** i zimowym, sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader zniżonych.** 1794

Nauka i wychowanie.

Angielka z Londynu daje lekcje. U siebie 3 razy tygodniowo, 5 rs. miesięcznie. Krak.-Przedm., 30—14, od 4-ej w domu. 32266

Buchalterji wyncza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 32557

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 31563

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 30766

Czytelnia krajowa Lichtańskich, Szpitalna 4. Wejście 5. Wypożyczanie miesięcznie 20. 28955

Francuzkiej rodziny nauczycielka, której matka była paryżanka, posiadająca języki: francuzki, niemiecki, russki i polski, muzykę, poszukuje miejsca na bardzo przystępnych warunkach na wyjazd lub demi place w Warszawie. Uprasza się składać oferty w Kurjerze pod znakiem „S. Wu." 32132

Francuzka wykształcona, młoda, skromnych wymagań, znajdzie pół miejsca. Chmielna 60, mieszkania 4. 32638

Francuz udziela lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat № 26, m. 14. 31687

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 31759

Lekcje muzyki udziela skończona konserwatorka z wyższym patentem. Wiadomość: Bracka 9, m. 7, od 10 do 12-ej. 32010

Lekcje muzyki udziela uczennica Michałowskiego. Żórawia № 21, m. 8, od 10-ej do 4-ej po południu. 32675

L. Tisserant, metr muzyki, udziela gry fortepianowej, oraz harmonji i historji muzyki. Żórawia 10. 32700

Niemka, doświadczona nauczycielka, daje lekcje z konwersacją, tłómaczy. Nowy-Świat 7, m. 29. 30902

Nauczycielka wyższa, przygotowywa do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep p. Tarnowskich. 31985

Nauczycielka polka z wyższem wykształceniem, posiadająca dokładnie z konwersacją język francuski, niemiecki, russki, poszukuje lekcyj. Złota 31, mieszkania 8. 32107

Nauczyciel z dyplomem uniwersyteckim P. G. doświadczony, sumienny, z chlubnemi świadectwami z praktyki, poszukuje lekcyj, lub stałego zajęcia na prowincji lub w Warszawie. Obożna № 5, m. 6. 32651

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Sienna 22—14. 32721

Nauczycielka z patentem i konwersacją francuzką poszukuje demi-place lub lekcyj na godziny. Wiadomość: Wspólna 42, m. 9, od 3—6-ej po południu. 32326

Potrzebna zaraz rodowita francuzka, z patentem, którąby mogła codzioń udzielać lekcyj języka francuzkiego od godz. 5—7. Wiadomość: Krucza № 5, m. 25, od godz. 5—6 po południu. 2312r

Potrzebny francuz korepetytor. Złota 24, m. 10, od 10 do 12-ej w połud. 32504

Potrzebny do dwóch chłopców wieku lat 14 i 13 w Warszawie nauczyciel, zajęcie całodzienne, gruntowna znajomość języka polskiego konieczna, cudzoziemskich pożądana. Wiadomość: Książęca, róg Smolnej № 2, u szwajcara od 10 do 11½ zrana i od 3 do 6-ej. 32573

Potrzebny zdolny korepetytor, student, z matematyką i francuzkim, do ucznia 5-ej klasy filologa. Królewska 45, m. 15. 2314r

Poszukuję panienki do wspólnych lekcyj rysunków u znanego rysownika. Warunki przystępne. Wiadomość od 8-ej do 9-ej wieczorem. Chmielna 24—11. 31948

Panienka z czteroklasowem wykształceniem, poszukuje lekcyj do początkujących dzieci, lub miejsca lektorki na godziny. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami Z. K. 2320r

Potrzebny jest student, do udzielania greckiego i łaciny piątoklasiście, za pokój z usługą i herbatą rano i wieczorem. Podwale 27—9. 32710

Potrzebna nauczycielka, z muzyką i francuzkim, do dziewczynki 8-letniej (demi-place). Widok 23, m. 8. 32726

Potrzebna nauczycielka do gub. Wołyńskiej. Zgłaszać się: Sienna 23, m. 17. 32590

Potrzebna zaraz francuzka do dwojga dzieci do konwersacji, od godziny 3—9-ej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 24. 32599

Potrzebna nauczycielka muzyki, z patentem z konserwatorjum. Bielańska 21, wiadomość u stróża. 32603

Potrzebny korepetytor, dla ucznia klasy 3-ej szkoły realnej, za obiady. Ulica Śliska № 16—6. 32632

Potrzebny student lub nauczyciel, z łaciną, na wieś. Dobra 1, m. 31, od 4—6. 32633

Po 30 kop. za godzinę udziela lekcyj francuzkiego nauczycielka polka, znająca gruntownie ten język. Oferty: „Nelly przyjmuje kantor Kurjera. 31855

Szkoła męzka Pigłowskiego, Marszałkowska 152, róg Erywańskiej, przyjmuje uczniów przychodnich i na stancję. 22111

Student 4-go kursu matematyki, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 32, m. 1. 2322r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja № 5—25. 2323r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Oferty proszę składać: ul. Widok 3, m. 1, pod lit. M. De. 2325r

Student med. poszukuje korepetycyj lub lekcyj, przygotowuje do gimnazjum. Wielka 33—15. 2324r

Student uniwersytetu, russki, specjalista języków starożytnych, matematyki, udziela lekcyj, przygotowuje na patent. Ul. Krucza 12—19. 32592

Wytrawny korepetytor z niemieckim potrzebny na 2 godziny, do ucznia 2-ej klasy realisty. Pożądana znajomość francuzkiego, 12 rs. miesięcznie. Oferty pod lit. „W. Wu." przyjmuje Kurjer. 32656

Skończona gimnazistka, specjalność matematyka, russki, szuka lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska 10—15, od 12 do 2. 32630

Uczeń ostatniego kursu szkoły handlowej Kronenberga, udziela lekcyj i korepetcyj: francuzki, russki, niemiecki, matematyka. Stare-Miasto № 15, m. 1. 32005

Uczennica Viardo-Garcii, udziela śpiewu, sześć rubli miesięcznie. Nowy-Świat 4, mieszkania 14, do 12-ej. 32689

Uczeń inst. muz. poszukuje lekcyj muzyki na fortepianie, za obiad i mieszkanie za dopłatą. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „S. Instytut." 32622

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska № 120, pomiędzy Złotą i Zgoda. 31872

Doniesienia osobiste.

Dla Stelli Reni list na poczcie. 32677

Kawaler, ewangelik, lat 23, blondyn, inteligentny, przystojny, wykształcony, pensja dobra, gotówką 3,000 rubli, poszukuje żony do lat 20, inteligentnej, przystojnej, posiadającej do 5,000 rubli. Oferty poste-restante Ruda Guzowska A. G. K. O wysłaniu listów ogłosić. 32289

List dla „Alfy-Bety" na poczcie. 32703

List na poczcie dla Witolda. 32598

Listy na poczcie dla Wdowy, Pelagja 500, w Rawie dla Zofji. 32737

Marylce odpowiedź na poczcie. 32615

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 29835

A. Osoba w średnim wieku, mówiąca biegle po francusku, poszukuje miejsca do towarzystwa, opieki nad dziećmi lub zarządu domem. Miodowa 3, m. 17, od 11—2-ej. 30176

Bona do polskiego języka poszukuje miejsca lub do gospodarstwa. Twarda 38, mieszkania 2. 32627

Demi-place poszukuje wykształcona osoba, mogąca udzielać francuskiego z konwersacją, korepetycyj i muzyki. Mokotowska 48, m. 3, od 3—7-ej. 32655

Francuzka ma kilka godzin wolnych od 9 do 12-ej. Nowy-Świat 56—7. 31971

Gospodyni praktycznie obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, znająca się na kuchni i praniu, posiadająca chlubne kilkoletnie świadectwa, szyje, ma swoją maszynę, zna język niemiecki, pragnie miejsca od 1-go października. Krucza № 46, m. 2. 32699

Gustownie, mocno i tanio szyję bieliznę.— Świętokrzyzka № 15, m. 12. 32671

Kobieta młoda, inteligentna, dobrej rodziny, poszukuje miejsca do samodzielnego zarządu domem i opiekowania się małemi dziećmi, znająca krawiecczyznę. Łaskawe oferty proszę składać: Aleje Jerozolimskie 63, m. 6, od 10 do 11-ej zrana i od 3—4-ej po poł 32129

Izraelitka inteligentna, młoda, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Przechodnia 5—11, do 2-ej. 32680

Krawcowa poszukuje miejsca stałego lub na przychodnią. Nowy-Świat № 8, mieszkania 85. 32686

Młodzieniec lat 17 (izraelita), inteligentnych rodziców, który wystąpił z 4-ej klasy gimnazjum i praktykował w poważnej firmie handlowej tutejszej przez rok, uczciwy, pracowity, posłuszny, zdolny do każdej branży, szuka zajęcia w jakimkolwiekbądź zawodzie handlowym lub ekspedycyjnym w Warszawie lub na prowincji, za małe wynagrodzenie. Oferty proszę nadsyłać: kiosk, Plac Zielony, dla „Bardzo potrzebującego." 2317r

Młody człowiek, zecer, dobrze znający robotę na pedałówce, poszukuje miejsca na wyjazd. Oferty pod „Pedałówka" przyjmuje Kurjer. 32604

Młody człowiek (lat 26), znający języki russki, niemiecki, francuski, buchalterję, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Krakowskie-Przedmieście 22, m. 7. 31961

Młody człowiek, znający języki polski, russki i niemiecki oraz buchalterję, poszukuje posady pomocnika buchaltera. Wiadomość: Nowolipki 36, m. 14. 32679

Młody człowiek, kupiec, stateczny, władający językami polskim, russkim i niemieckim, mający kilka tysięcy rubli, poszukuje jakiego zajęcia lub współki. Oferty „O. B." przyjmuje Kurjer. 32674

Niemka młoda, z przekładem francuskim lub russkim, potrzebna jest do konwersacji.— Oferty przyjmuje Kurjer pod P. B. S. 32669

Niemka do gospodarstwa, szyjąca doskonale bieliznę, natychmiast do umieszczenia. Biuro komisowe, Senatorska 28. 32683

Niemki bony natychmiast do umieszczenia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 32682

Osoba inteligentna, z francuskim i muzyką, poszukuje zajęcia. Chmielna 58, mieszkania 2. 32732

Osoba znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, poszukuje miejsca. Nowy-Świat 8, mieszkania 72. 32765

Osoba w średnim wieku, pracowita, poszukuje miejsca panny lub do osoby słabej.— Wilcza № 21, w sklepiku. 32709

Osoba starsza, francuski, muzyka, szuka zajęcia za mieszkanie. Bracka 9, mieszk. 3, od 4—6-ej. 32695

Subjekt galanteryjny z dobremi świadectwami, kilkoletnią praktyką, gimnazjalnemi kwalifikacjami z prowincji, poszukuje kondycji. Oferty Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Pwl." 32263

Subjekt izraelita, z 4-letnią praktyką w handlu papieru, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Subjekt 30." 32327

Szwajcarka z francuskim i niemieckim szuka posady jako gospodyni lub zarządu zacnego domu w Warszawie lub na wyjazd.— Oferty poste-restante „J. K. № 50" Warszawa. 32649

Szwajcarka z francuskim i niemieckim poszukuje posady w Warszawie lub na wyjazd. Oferty poste-restante „A. B. 100" Warszawa. 32650

Subjekt handlowy, znający francuski, niemiecki, polski i russki, poszukuje miejsca; skończył szkołę handlową. Oferty pod literami W. R. przyjmuje Kurjer. 2319r

Szukam pracy: lektura, muzyka, piękne pismo, znajomość wszelkich robót. Oferty dla „A. R. M.", ul. Wilcza № 9, mieszk. 2. 2318r

Uczeń z dwuklasowem wykształceniem, pragnąc przyjść w pomoc biednej matce, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Przyjąłby miejsce w sklepie jako uczeń. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. „J. G. 14." 2321r

Znam krój, krawiecczyznę, poszukuję zajęcia w domu prywatnym. Chmielna 49, stróż wskaże. 2315r

50 rs. za wyrobienie rządztwa domu. Oferty przyjmuje Kurjer „50 rs." 32607

b) Zaofiarowana.

Ajenci zdolni na prowizję potrzebni są do odręcznej sprzedaży towarów na mieście.— Wymagalnem jest poręczenie. Oferty: Kurjer Warszawski pod „G. H. 1,000." 31322

A. Potrzebne zdolne panny podręczne i uczennice zaraz płatne do fabryki kwiatów Marji Fitkal, Leszno 88. 32317

Bona francuzka w średnim wieku do dwojga dzieci potrzebna zaraz. Plac św. Aleksandra № 8, mieszk. 7. 31979

Bona niemka, niemówiąca po polsku, w cenie 6—8 rs. miesięcznie, potrzebna zaraz.— Marszałkowska 145, mieszkania 6. 32364

Do rękawiczek szycia szwaczki potrzebne. Nowy-Świat 53, Malinowski. 32445

Do sukien potrzebne są panny podręczne i do nauki, zaraz. Nowy-Świat domu № 4, mieszkania 24. 32725

Do pracowni, Oboźna 10, potrzebna zdolna palciarka za dobrem wynagrodzeniem. 32582

Kucharz, kawaler, potrzebny zaraz na wieś. Zgłosić się z dobremi świadectwami: hotel Europejski № 159, do 10-ej zrana. 32642

Kucharka patrzebna. Senatorska 36, m. 4, 2-ie piętro. 32672

Kucharka mówiąca po niemiecku lub niemka umiejąca doskonale gotować, potrzebna jest zaraz, Olaf Terp, inżenier, Aleja Róż № 3. 32549

Maszynistka zdolna do bielizny, do maszyny Whelera i Wilsona, potrzebna. Kościelna 6, m. 22. 32767

Potrzebne francuzka i niemka na parę godzin dziennie. Chmielna 48, m. 11. 32344

Poszukuje się ucznia z elementarnem wykształceniem. Gustaw Kuntzendorf, Żelazna 69, od 4 do 6-ej. 32553

Potrzebna maszynistka do koszul mężkich. Ogrodowa № 55, m. 18. 32358

Panny zupełnie zdolne potrzebne są do staników i spódnic, do Sokołowskiej. Świętokrzyzka № 27, m. 17. 32360

Potrzebna dobra kucharka, znająca się na gospodarstwie wiejskiem. Warecka № 1, m. 4. 32375

Potrzebna jest od 1-go października bardzo uzdolniona panna do pasowania i wykończania staników. Ogólna znajomość krawiecczyzny wymagana. Nowogrodzka 16, mieszkania 2. 32461

Potrzebny uczeń do tapicera. Marszałkowska 135. 32581

Potrzebne panny podręczne i do nauki.— Chmielna 49, m. 13. 32588

Potrzebna jest zaraz panna zdolna podręczna do staników. Aleksandrja 6, mieszkania 14. 32591

Panny zdolne do spódnic i nauki potrzebne. Warecka № 7. 32601

Potrzebne są panny zdolne do spódnic i maszynistka zaraz. Zielna 13, m. 17. 32609

Prowizor potrzebny jest do apteki w gub. piotrkowskiej. Wiadomość: ulica Leopoldyny № 4—6. 32610

Potrzebne są panny do krawiecczyzny.— Ogrodowa 4, mieszk. 10. 32621

Potrzebna jest prasowaczka i uczennica zaraz. Ulica Zimna № 4. 32631

Panna potrzebna do krawiecczyzny w domu prywatnym, bez kroju. Krucza 37, mieszkania 7. 32635

Potrzebne są podręczne i uczennice do szycia. Nowogrodzka 18, m. 9. 32641

Potrzebny czeladnik kołodziejski dobry, zaraz. Warsztat stolarski nowy sprzedam.— Bracka 9. 32645

Potrzebny jest chłopiec od lat 14 do cukierni, Marszałkowska № 129. 32335

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników, okryć oraz do spódnic. M. Glińska, Nowy-Świat 41. 32337

Potrzebna zdolna maszynistka do koszul mężkich. Wspólna 17, m. 9. 32331

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników, spódnic i okryć. Marszałkowska 132, m. 4. 32761

Panny dziurkarki i dziewczynki do nauki ze wszystkiem potrzebne zaraz do pracowni bielizny, Ogrodowa 18, mieszk. 20. 32690

Potrzebne uczennice do robót włóczkowych szydełkowych. Krucza 5—20. 2316r

Poszukiwaną jest młodsza z dobremi długiemi świadectwami, umiejąca dobrze prać i prasować oraz szyć i reparować. Reflektantki mogą się zgłaszać do szwajcara, ul. Trębacka 15. 32654

Potrzebny chłopiec do fabryki krawatów, może być izraelita lub chrześcjanin. Długa № 27. 32698

Potrzeba ekonoma na wieś natychmiast.— Biuro Komisowe, Senatorska 28. 32684

Potrzebna panienka do lat 16 w magazynie farbiarni i pralni chemicznej na praktykę; pożądany język niemiecki lub francuski. Niecała 5, K. Gitner. 32678

Potrzebna jest niemka do konwersacji do trzech panienek od 2 do 8 lat, obiad, kawa i kolacja, wynagrodzenie do umowy. Wiadomość: Mylna № 1. 32760

Potrzebne są panny do okryć, zdolne i podręczne. Plac św. Aleksandra № 14, mieszkania 8. 32662

Potrzebna osoba młoda, znająca russki, do dzieci, wyręczania pani w gospodarstwie i magazynie. Leszno 56—4. 32754

Potrzebna jest staniczarka, rękawiarka, podręczne do staników i spódnic oraz dziewczynka do nauki, do pracowni A. Roefler, Mazowiecka № 5. 32739

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarskiego, Świętokrzyzka № 11. 32735

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Śliska № 6, m. 5. 32724

Potrzebni są czeladnicy do okryć damskich zaraz. Senatorska 10, mieszkania 30, Marcinek. 32723

Potrzebny uczeń do gisera. Ulica Ordynacka № 3. 32712

Potrzebne zdolne maszynistki do roboty negliży, pensja od 15 rubli miesięcznie i wyżej. Senatorska № 26, Fuks. 32718

Potrzebne osoby, które znają dokładnie szycie bielizny damskiej, mogą dostawać robotę do domów. Senatorska № 26, m. 9. 32717

Subjekt potrzebny z dobremi rekomendacjami do składu aptecznego Silberbauma w Łodzi. 2308r

Subjekt żonaty, młody, potrzebny jest do prowadzenia samodzielnie handlu wódek; rekomendacje i świadectwa uzdolnienia fachowego wymagalne. Wiadomość: Świętojańska № 33, do południa. 32602

Uczeń do grawera, początki rysunków. Miodowa 4, m. 19. 31992

Uczeń potrzebny jest do składu aptecznego. Pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość: Wolska № 10. 32322

Kupno i sprzedaż.

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 32295

A) Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 32541

A) Rower w dobrym stanie, bardzo mocny, do sprzedania. Elektoralna № 21, mieszkania 1. 32522

Adres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

A) Rowery używane na gumach pełnych, dętych i pneumatycznych, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2288r

A) Reparację rowerów uskutecznia tanio Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2288r

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 32247

Bardzo tanio do sprzedania wałach 7-letni, wyjeżdżony pod wierzch wyższą szkołą.— Leszno 24, stróż wskaże, od 1 do 5-ej po południu. 32706

Biurko szafkowe wiedeńskie wykwintne, stół salonowy machoniowy oraz stoliczek orzechowy elegancki do robót sprzedaję. Krucza 31, m. 1, od 2—7-ej. 32704

Buldog cwajnos angielskiej rasy, dwumiesięczny, do sprzedania. Żelazna 28, mieszkania 5. 32749

Bilardy używane i bile kupuję i sprzedaję. Freta 5, Szajerowicz. 32352

Do sprzedania umeblowanie czarne saloniku. Ulica Chmielna 25, od 1—6-ej, u doktora. 32302

Dwa lustra duże w ramach białych ze złotem „Empire", bardzo stare, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 69, 1-sze piętro. 31700

Dywany krajowe, angielskie, perskie, obicia meblowe, firanki, portjery, kapy, kołdry, chodniki najtaniej w Fabrycznym Składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2243r

Do sprzedania kredens, stół jadalny, łóżko żelazne, materac nowy włosiany, samowar, platerowany fabryki Norblina nieużywany.— Ulica Bracka № 4, mieszkania 24. 32135

Do sprzedania biurko mężkie, parawan ozdobny, melodykon, szafa duża na odzież, szafa ołtarzowa, stacje w oryginalnych obrazach, niedźwiedzie mężkie za przystępną cenę. Wilcza 51—2. 31390

Do sprzedania koń wierzchowy 5 lat, ze świadectwem. Obejrzeć można: stacja Wawer, u wachmistrza Tatarskiego pułku. 32727

Do sprzedania tanio firanki. Nowogrodzka 23—7. 32687

Do sprzedania poduszki z czystych gęsich pierzy. Ciepła 19—21 32647

Do sprzedania (dla gimnazistów) dwa zimowe palta i dwa mundury, lat 16 i 13, szubka dla panienki lat 14 i paltocik zimowy dla chłopczyka lat 6. Nowy-Świat 7, mieszkania 28. 32625

Do sprzedania meble machoniowe, toaleta, lustro, obrazy starożytne, porcelana, szkła, walizy podróżne skórzane, materace, pościel. Wronia № 73, m. 13. 32620

Do sprzedania serwantka machoniowa, fotel skórzany, 2 balje, 3 wanny do bielizny i stągiewka. Aleksandrja 4, stróż wskaże. 32594

Do sprzedania garnitur mebli mechoniowych i umywalnia. Tamka 40, stróż wskaże. 32593

Faetony nowe i używane do wsi i miasta, szarabanik fabryki petersburskiej, kocz z fordeklem używany tanio do sprzedania. Goliński, Leszno 70. 32315

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe i używane nadzwyczaj eleganckie, wolanciki, perelotkę na gumach, bryczkę. 32305

Faeton w dobrym stanie tanio do sprzedania. Fabryka powozów R. Stacheckiego, Krakowskie-Przedmieście № 44. 30655

Fortepiany używane krajowe i zagraniczne oraz pianina nowe Małeckiego do sprzedania i wynajęcia. Nowy-Świat 4, Goszczyński. 32162

Fortepian Szradera $7^1/_2$ oktaw, kredens 30 rs., stół jadalny dębowy 25 rs. do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 20, mieszkania 7, od 2—4-ej. 32316

Fortepian krótki, prawie nowy, do sprzedania. Elektoralna 8, mieszk. 1. 32751

Fortepian zagraniczny i Kralla krótki sprzedam. Mostowa 16, 1-sze piętro. 32736

Futro z prawdziwym bobrowym kołnierzem, podszyte elkami, może być mało używane, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Futro." 32734

Faeton nowy, solidnej roboty, sprzedam.— Żelazna № 55, stróż wskaże. 32728

Fabryka mebli giętych, Smolna Wysoka 16, poleca meble różnego rodzaju najtaniej, krzesła od 19 rs. tuzin. 32048

Garnitur mebli rzeźbiony czarny, orzechowy, garniturek fantazyjny czarny, gabinetowy, otomany różne. Robota urzędowa, ceny tanie. Marszałkowska 115—10. 32568

Garnitur orzechowy bardzo ładny tanio sprzedam. Nowy-Świat 27—16. 32702

Garnitur mebli stary, kryty kretonem, stół duży rozsuwany i parawan tanio do sprzedania. Gęsta 4, m. 14. 32738

Introligatorskie narzędzia kupię. Hoża 54, m. 13. 32372

Kupuję, sprzedaję wszelkie używane książki, marki pocztowe. Księgarnia, Ordynacka 14. 31644

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Grzybowska 62, dom własny, 30705

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Ktoby miał pianino do zbycia w cenie 100 rubli, niech złoży ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Zbycie." 32764

Karetka dwuosobowa tanio do sprzedania.— Wiadomość w kantorze „Riese i Piotrowski", Elektoralna № 23. 32715

Klacz wierzchowa skarogniada, rosła, doskonale ujeżdżona. Wiadomość: Przejazd № 2, u szwajcara. 32621

Kasy ogniotrwałe solidnej roboty, ceny najprzystępniejsze. Fabryka Matyśkiewicza, Chłodna 40. 32616

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Kartofle wyborowe w większych lub mniejszych partjach, z odstawą do domu, zamawiać można: Zielna 16, Piastuszkiewicz. 32585

Lando używane do sprzedania. Wiadomość: Erywańska 9, u stróża. 31652

Łóżka machoniowe z materacami sprężynowemi do sprzedania. Hoża 18, mieszkania 3. 32579

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32766

Meble eleganckie tanio! Umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne duże z konsolami oraz inne meble, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15 druga brama, parter. 31103

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 32330

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 32333

Meble różne do sprzedania. Złota 63, mieszkania 14. 32353

Maszyny pończosznicze № 8—13 niedrogo. Widzieć można od godziny 3 do 4-ej, Krucza 37, m. 7. 32636

Maszyna Singera amerykańska większa, nowa, tanio. Prosta 5, mieszkania 30. 32611

Meble w dobrym stanie, kryte pluszem, do sprzedania za przystępną cenę z powodu braku miejsca. Chłodna № 24, m. 5. 32606

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka i inne po jaknajniższych cenach. Włodzimierska 1, mieszkania 13. 32714

Maszyna Singera ręczna do sprzedania. Jasna 10, m. 4. 32307

Mebli garnitur czarny, orzechowy, otomana, szeslong. Obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 32309

Mleko wiejskie bardzo dobre, kwarta 9 kop. Odsyłam. Hortensja 7—15. 32701

Maszyna do pończoch i skarpetek, gruba № 7 za 18 rs. oraz dwie cylindrowe z dwoma zamkami, bardzo sztuczne maszyny, za przystępną cenę do sprzedania. Staro-Miasto № 4—6, mieszkania 7. 32670

Meble, kozeta, 6 krzeseł, szafka tanio. Elektoralna 20, mieszk. 20. 32664

Nowość!!! Materace sprężynowe własnego pomysłu, przewyższające wygodą wszelkie dotychczas praktykowane. Model do obejrzenia. Tapicer Wacław Wendyński, Marszałkowska № 99. 32745

Otomana, garnitur mebli salonowy, gabinetowy, stół czarny, stoliki fantazyjne, szeslong używany bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 32763

Otomany od rs. 18, garniturek piękny 35 rs. Widok 22—24. 32284

Okrycie pluszowe dla starszej osoby, podwatowane, za 19 rs. i płaszcz jesienny za 7 rs., oba używane, do sprzedania. Wspólna 44, m. 15, od 11 do 1-ej. 32729

Parowa maszyna 4-konna w ruchu będąca wraz z kotłem stojącym, fabryki Ortweina, do sprzedania. Ulica Piękna 16, w Warszawie. 31696

Palto granatowe syberynowe na atłasie, dla osoby młodej, do sprzedania za rs. 15. Takiż żakiet za 4 rs., suknia za 6. Mokotowska 26—22, od 4—6-ej. 32660

Piękna palma, fikus, drobne kwiaty do sprzedania za rubli 6. Żórawia 34, m. 22. 32293

Piramidka z kości słoniowej do bilardu większa i 10 lamp błyskawicznych z daszkami do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 32756

Pianino czarne do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 9, mieszkania 3. 32612

Pończochy oddane do nadrobienia pod firmą Cecylji Stahl, można odebrać, Aleksandrja 4, mieszkania 5, jakoteż 25 łokci materji koloru lapis jest do sprzedania. 32595

Pianina prawie nowe do sprzedania lub wynajęcia. Oboźna 9, Fiedler. 32587

Pianino sprzedaje lombard za 260 rs. Długa № 25. 32755

Są do sprzedania powozy i bryczki. Ulica Wielka № 43. 31665

Sztachetki ozdobne z kutego żelaza, okalające kląb w dziedzińcu domu № 11 przy ulicy Żórawiej, tanio do sprzedania. Wiadomość u zarządzającego domem. 32711

Skrzypce do sprzedania stare, o pięknym tonie. Ulica Browarna № 9—6. 32399

Siodła damskie i mężkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 32708

Szynel zimowy duży dla filologa, burka, Historja Cantu do sprzedania. Chmielna 29, m. 42. 32666

Tokarnię żelazną, narzędzia tokarskie tanio zbywam. Chłodna 40, fabryka kas. 32617

Tanio do zbycia para łóżek ozdobnych, szafy sklepowe. Tamże koszule damskie w różnym guście są do sprzedania. Krucza 49, mieszkania 7. 32586

Tanio garniturek mebli fantazyjny. Żórawia 5, mieszk. 1. 32730

Wolant nowy tanio do sprzedania. Ulica Dobra № 17, u kowala. 32705

Wyjeżdżając, sprzedaje się garnitur mebli czarnych, utrechtem pokrytych, nowego fasonu, bardzo tanio, lustra, stolik antyk. Leszno 23, rządca, od 10—3-ej. 32339

Z powodu wyjazdu garnitur mebli czarny, używany, do sprzedania. Wilcza 15, mieszkania 5. 32597

Ziemscy obywatele, mający do sprzedania sery krajowe różne dobre, raczą się zgłosić: Warszawa, Nowolipie 17, mieszk. 9. 31740

Interesa handl. i majątk.

A) Sklep galanteryjno-bieliźniany z wystawą, mieszkaniem, towarami, na pryncypalnej ulicy, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 32068

Cukiernia w mieście gubernjalnem, egzystująca lat 50, obecnie bez konkurencji, każdego czasu do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 35, mieszk. 9, od 3-ej po południu, oprócz świąt. 32628

Do interesu fabrycznego branży żelaznej życzę wstąpić jako wspólnik, z gruntowną znajomością rzeczy i kapitałem. Reflektanci zechcą składać oferty wraz z opisem interesu w Warszawskiem biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod lit. S. S. 31600

Do sprzedania zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący. Elektoralna 18. 32208

Dzierżawa majątku zaraz, włók 18, blisko Warszawy i kolei wiedeńskiej, ziemia pszenna, łąki dwukośne, z inwentarzem lub bez.— Wiadomość: Nowy-Świat № 16, mieszk. 33, do 4-ej. 32348

Dla wyjeżdżającego pana i pani do Moskwy korzystny interes. Krakowskie-Przedmieście 43—2. 32657

Domy, folwarki, wille, place, sumy kupię, sprzedam, zamienię, dopłacę, wydzierżawię. Berga 6, m. 7, 11 zrana, 4—7 wieczór. 32637

Fabryka wyrobów metalowych ozdobnych, lat kilka prowadzona przez specjalistę, skutkiem zwiększenia się zapotrzebowań poszukuje wspólnika z kapitałem 8,000 rubli. Oferty dla „Fabrykanta" Biuro ogłoszeń Ungra, ul. Wierzbowa 8. 32742

Koszary w jednem z miast powiatowych Królestwa, przynoszące czystego dochodu rs. 1,200, sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Koszary." 32741

Kupię folwarczek kilkowłókowy. Interesowani zechcą szczegółowe oferty nadsyłać: Warszawa poste-restante „Hodowcy." 32661

Magazyn kapeluszy damskich w Warszawie, o bardzo dużym czystym zysku rocznym, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 31909

Magle do sprzedania. Ul. Chmielna № 68. 32449

Magle do sprzedania. Ulica Berga № 6. 32673

Magle do sprzedania i szafa duża rozbierana. Hoża № 9. 32676

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.— Marjańska № 11. 32644

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 77. 32643

Plac pod budowę ktoby zechciał zamienić na dom w okolicy Podwala, raczy złożyć adres z dokładnym opisem w Warszawskiem Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod literami S. S. 31603

Potrzebna osoba pośrednicząca w sprzedaży sklepu. Śliska 30, m. 22. 32668

Przekąski w składzie wódek, Żelazna 33, do wynajęcia. 32653

Poszukuje się kupna kolonji lub willi, zdatnych na letnie mieszkanie, w bliskości Warszawy, przy kolei i przy lesie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 24. 32600

Rs. 5,000. Pożądana suma małoletnich na dom w Warszawie bez Towarzystwa. Oferty: Kurjer Warszawski „P. 5,000." 31654

Rs. 1,500 potrzeba jest na sześć miesięcy.— Gwarancja pewna, poręczenie właśc. domu; procent od umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „K. K. 1,500." 31953

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Furmańska № 5. 32043

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny do odstąpienia. Marszałkowska 71. Wiadomość u stróża. 32056

Sklepik od kilkunastu lat egzystujący jest do sprzedania. Zakroczymska № 5. 31984

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Hoża № 54. 32404

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, od kilkunastu lat egzystujący w dobrym punkcie, dobrze procentujący, z powodu objęcia posady do sprzedania. Żórawia 14. 32508

Sklep do sprzedania lub samo urządzenie.— Sienna 22. 32640

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Chmielna № 23. 32608

Skład węgli do sprzedania. Ulica Dobra № 35. 32605

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu niemożności prowadzenia, mieszkanie frontowe. Nowolipie № 8. 32762

Sklep spożywczy w dobrym punkcie sprzedaję zaraz. Wiadomość: ul. Miodowa № 18, mieszkania 17. 32693

Sprzedam restaurację z flaczarnią w punkcie wielu fabryk. Wiadomość: Żelazna № 71, w szynku. 32752

Sklep spożywczy do sprzedania. Podwale № 20. 32746

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio. Wiadomość: Nowy-Świat 54, mieszkania 9. 32743

Skutkiem wyjazdu zaraz sprzedam bardzo tanio sklep kolonjalno-dystrybucyjno-mydlarski, kantor pism lub też samo urządzenie. Pańska 77. 32713

Tanio sprzedam sklep kolonjalno-dystrybucyjno-piwny, punkt dobry. Wiadomość: Piwna 37, Purzycki. 32716

We Włocławku do sprzedania lub zamiany na mniejszą, byleby bez długu, posesja złożona z dwóch domów piętrowych murowanych i parterowego domku drewnianego, przy rogu Żabiej i Brzeskiej. Cena przystępna.— Bliższe szczegóły na miejscu, u właściciela. 31781

Wiarogodna sposobność do nabycia interesu dobrze procentującego. Żórawia № 29, m. 25, Kondracki. 32206

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 73. 30418

Zakład cukierniczy z nowym bilardem sprzedaję. Warunki przystępne. Wiadomość: ul. Marszałkowska 77, sklep galanteryjny. 32748

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

A. Poszukuję 3—4 pokoi z wygodami— przyjmę administrację domu, z dopłatą, kaucji rs. 1,000 złożę. Oferty przyjmuje Kurjer pod „1,000." 32648

Ciepła 5,—3 pokoje duże, od frontu: kuchnia, przedpokój, 2 wejścia, wodociąg i zlew, wygódka, do wynajęcia od 1 października, za 300 rs. rocznie. 32652

Do wynajęcia: salon, gabinet, elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, usługa, samowar. Piękna 25, pierwsze piętro, róg Marszałkowskiej. 32298

Do wynajęcia elegancko umeblowane: salon, gabinet, przedpokój, osobne wejście, obsługa. Świętokrzyzka 27—15. 31148

Do wynajęcia każdego czasu w hotelu Drezdeńskim sklep i różne mieszkania fabryczne. Wiadomość na miejscu, u rządcy, Długa № 38. 32026

Do wynajęcia za miastem tanie mieszkania, piwnice i lodownia. Dokładne szczegóły: Aleje Jerozolimskie № 27, m. 6, od 3-ej po południu. 32626

Do wynajęcia duży pokój, na parterze, z meblami, usługą. Ciepła 19—21. 32646

Do pp. właścicieli domów. Poszukuje się zaraz lokalu na zakład cukierniczy, z wygodnem pomieszczeniem. Wiadomość: Szpitalna № 5, w cukierni. 32731

Do wynajęcia pokój z meblami lub bez, usługa, opał, parter. Zielna 21, m. 1. 32750

Do wynajęcia zaraz 6 pokoi, na parterze, od ulicy Marszałkowskiej, pięknie odnowione. Cena przystępna, Wilcza 33. 32667

Do wynajęcia pokój umeblowany, usługa, utrzymanie. Może być stancja dla panienek. Marszałkowska 149, m. 11. 32685

Lokal składający się z 5-u pokoi, i wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, z powodu wyjazdu. Na żądanie może być stajnia i wozownia. Ulica Wspólna № 37. Cena bardzo przystępna. 32469

Lokal parterowy, 6 obszernych pokojów do wynajęcia 1 października. Wysoka-Smolna № 22. 32308

Lokal składający się z 7-u dużych pokojów, 2-ch balkonów, z wygodami, na 2-m piętrze, do odnajęcia zaraz. Chmielna № 31, pomiędzy Marszałkowską a Bracką. 31404

Lokal na pomieszczenie warsztatów wyrobów żelaznych, w domu murowanym, złożony z kilku obszernych stancji, potrzebny zaraz lub od Nowego-Roku, pożądanem by było w osobnym domu z podwórzem. Oferty proszę składać: biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Fabrykanta Z." 32740

Mieszkanie dla przyzwoitej kobiety, za 2 rs. Żórawia № 5, m. 13. 32665

Mazowiecka 4, m. 18. Pokój duży, wygodnie umeblowany, 1-e piętro. 31706

Pokój do najęcia. Obiady. Ulica Niecała 12—35. 32018

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Piękna 8, m. 7. Umeblowane jeden, dwa pokoje wynajmę. 32141

Pokój z przedpokojem, z oddzielnem wejściem frontowem, drugie piętro, dla osoby spokojnej. Wspólna 28, m. 2. 32147

Pokoje z całodziennem utrzymaniem do najęcia zaraz. Nowy-Świat 57, m. 10. 32236

Pokój przy familji dla mężczyzny od 1-go. Ordynacka 14, m. 15. 32757

Poszukuje się sklepu na Marszałkowskiej, ze strony parzystej. Chcący odstąpić otrzyma odstępnego. Oferty pod „Odstępnego" przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 32692

Poszukuję umeblowanego pokoju, z osobnem wejściem w okręgu cyrkułu Nowoświeckiego. Oferty: litery „M. R. 25," przyjmuje Kurjer. 32583

Pokój frontowy, froterowany, z usługą i samowarem za rubli 12 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 32613

Pokój na pierwszem piętrze do najęcia. Daniłowiczowska 16, m. 12. 32580

Pokój elegancko umeblowany przy rodzinie, z obiadami. Hortensja 5—7. 32696

Poszukuję na czas dłuższy 2-ch lub 3-ch eleganckich pokojów z meblami lub bez, nie wyżej drugiego piętra na jednej z głównych ulic. Płacę punktualnie. Oferty złożyć w Kurjerze dla „Prawnika". 32146

Sklep do wynajęcia w każdym czasie, zdatny do sprzedaży obuwia, za rs. 16 miesięcznie. Wiadomość: Marszałkowska 71, pralnia. 32681

Salon do wynajęcia dla przyzwoitej osoby. Krakowskie-Przedmieście 17, m. 32. 32688

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, pierwsze piętro, do wynajęcia. Widok № 20. 32584

Umeblowane mieszkanie, składające się z 6-u pokojów, 2-ch pokoików dla służby, z wszelkiemi wygodami, jest do najęcia od 1-go listopada na zimowe miesiące. Włodzimierska 19, 1-sze piętro, od frontu. Wiadomość u szwajcara od godz. 2-ej do 4-ej. 31333

Zaraz do wynajęcia, pierwsze piętro, eleganckie 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 31100

Zaraz 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, alkową, pasażem, wygódką, kuchnią z wodociągiem, zlewem i piwnicą, na 1-m piętrze, od frontu. Nowy-Świat 46. 31959

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia lokal z 6-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami—od frontu, świeżo odnowiony tylko za 540 rs. Nowogrodzka № 15. 32697

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, od frontu. Smolna 15. 32533

2 pokoje z meblami lub bez, z przedpokojem, z balkonem, drugie piętro, wejście eleganckie, frontowe, na żądanie, z całodziennem utrzymaniem przy bezdzietnej rodzinie, polyglotte. Wiadomość: Mokotowska № 25, mieszk. № 15. 32188

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, od 1 października do wynajęcia. Chmielna 21, 32619

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, od frontu, 260 rs.; 2 pokoje, kuchnia, na parterze, od frontu, 250 rs., do wynajęcia. Chłodna 55. 32350

Doniesienia rozmaite.

A. Nagrody rs. 2, za łaskawe zwrócenie zgubionej 23 września portmonetki z dowodami zastawowemi warsz. akc. tow. poż. przy pl. Wareckim № 2, za №№ 122994, 138655, 143761, 148101, na Żórawią 23—15. 32618

Akuszerka przyjmuje na słabość, bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci. Chłodna 26. 32319

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88. 22911

Bezpłatnie. Broszurki niezbędne każdemu budującemu. — „Exsiccator", dostać tylko Marszałkowska 111. 29142

Dnia 25-go t. m. w przejściu ulicami: Próżną i Marszałkowską, zgubiono zegarek czarny niklowy, z takąż dewizką w kształcie sztyletu. Łaskawy znalazca zechce go odnieść na Nowogrodzką 16, do właścicielki domu, za nagrodą. 32658

Dla chłopczyka 9-letniego życzę wspólnej nauki przygotowawczej—rozwijajacej, systematycznej. Aleje Jerozolimskie № 70, mieszkania № 19, w godzinach przedpołudniowych. 32720

Do Włocławka poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacyj tyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udziela bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęgskiej № 136, pierwsze piętro. 29414

Elektryczne zapalnice (pokojowe) z lampką samo-zapalającą się w miejsce zapałek, systemu francuzkiego. Elementa nowej konstrukcji do dzwonków i t. p. handlującym rabat. Cenniki franko wysyłają się. Taychert. Biała 7. 31476

Fortepiany, pianina kupuję, wszelkie reparacje, strojenia przyjmuje. Pańska 10. Chojnacki. 32758

Kapelusze filcowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28, (parter). 32759

Modiste Parisienne powróciła z Paryża. Ceny przystępne. Wspólna № 13, mieszkania № 1. 31414

Nagrody rs. 2. Warecka № 9, m. 10, w sobotę wybiegła suczka mała, kasztanowata, piersi i końce łapek białe. Uprasza się zbłąkaną odprowadzić. 32314

Obiady prywatne w domu i na miasto. Wspólna 42—17. 32719

Obiady prywatne, zdrowe. Palto pluszowe czarne sprzedaję. Hoża 13—9. 3 722

Przyjmuje korektę i strojenie fortepianów Hoża № 28, m. 18. 32029

Przyjmują się wszelkie roboty ręczne, hafty, szycie bielizny, kołder, roboty kościelne, po cenach możliwie nizkich. Miodowa 3, mieszkania 35; tamże potrzebne panny do szycia i haftu. 32355

Tapicer robi meble i materace, na miejscu lub u siebie. Zielna 2, m. 17. 32659

Technik dentystyczny wstawia sztuczne zęby. Ulica Krucza № 38, m. 11. 32332

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 30712

We wtorek 26-go przechodząc przez ogród Saski, Żabią, placem bankowym, między godziną 3—4 po południu, zgubiono zegarek złoty damski, „remontoir," z łańcuszkiem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, zz Żelazną-Bramę № 1, m. 3. 32753

W poniedziałek dnia 25-go przechodzą z ulicy Kotzebue na Królewską, zgubiono portmonetkę z napisem „Nice" z pieniędzmi. Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą, na ulicę Kotzebue 10, m. 6. 32668

Wyuczam strojów, oraz przyjmuję kapelusze do ubierania po 25 kop. Grzybowska № 32. 32744

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwer, Orla № 10, zaopatrzony w obuwie gotowe. 32691

Z) Białe okrycia, suknie ślubne, balowe, wynajmuje farbiarnia, Bednarska 21. 30496

Zostawione pudełko z kapeluszem w kolei, można odebrać za zwróceniem kosztów: Mokotowska № 49, m. 19. 32596

Zginął maleńki pinczerek piaskowy, z krótkim ogonkiem. Upraszam usilnie odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 2, do hrabiny Łubieńskiej. 32639

Z dniem 1 października obiady prywatne na świeżem maśle, od 25 kop. Ulica Żórawia 9—14. 32694

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach. Fasony najświeższe. Wiadomość od godziny 10—4, Żórawia 43, mieszkania 15. 32733

10 Krakowskie Przedmieście, wprost św. Krzyża. Najtaniej sprzedaje trumny metalowe i drewniane. Zakładom pogrzebowym odstępuje procent. Fabryka Karola Pühl.

10 Krakowskie Przedmieście, wprost św. Krzyża. Kapelusze żałobne po rs. 2, zniszczone odświeża się. Suknie i przybory żałobne najtaniej. Magazyn żałobny „Izabelli." 32707

40 kop. Insektor płyn bezbarwny, radykalnie niszczący pluskwy. Dostać można w składach i aptekach. 32420

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Сентября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).